



POLICJA
Komenda Miejska Policji
w Piekarach Śląskich

LESZEK BENSZ
DARIUSZ DOBRZAŃSKI

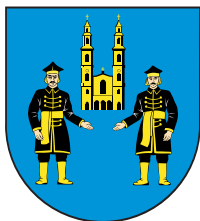
WSPOMNIENIE
WIKTORA SZWAGŁA
ORAZ HISTORIA PIEKARSKIEJ POLICJI

Piekary Śląskie 2019 r.

LESZEK BENSZ
DARIUSZ DOBRZAŃSKI

WSPOMNIENIE
WIKTORA SZWAGŁA
ORAZ HISTORIA PIEKARSKIEJ POLICJI

Publikacja dofinansowana
przez Gminę Piekary Śląskie



POLICJA
Komenda Miejska Policji
w Piekarach Śląskich



Wydawca:

Dariusz Dobrzański

ISBN – 978-83-955936-0-4

© Copyright by Leszek Bensz, Dariusz Dobrzański

Skład i opracowanie graficzne:

Monika Ciupka

Druk:

Drukary.pl

ul. Jana Pawła II 23

41-940 Piekary Śląskie

www.drukary.pl

Projekt okładki: Radosław Cićiel

Na okładce wykorzystano zbiory

Narodowego Archiwum Cyfrowego

Konsultanci:

nadkom. Robert Klimek

Łukasz Żywulski

Grzegorz Grześkowiak

Jakub Müller

Książka przygotowana krojem pisma Heneczek,
bazującym na czeionce użytej przez Teodora Heneczka
do wydrukowania książki *Matka świętych Polska*,
albo *Żywoty świętych błogosławionych, wielebnych...*
w 1850 r. w Niemieckich Piekarach (Piekarach Śląskich).

Spis treści

Przedmowa Prezydent Miasta Piekary Śląskie	4
Przedmowa Komendanta Miejskiego Policji w Piekarach Śląskich	5
Wstęp	6
Wiktor Szwagiel – życie i służba	7
14 sierpnia 1939 roku	18
Pogrzeb	22
Propaganda niemieckiej prasy	32
Komitet honorowy	35
Historia Policji Województwa Śląskiego	37
Historia Piekarskiej Policji	40
Policja w Piekarach Śląskich 2019 r.	70
Podziękowania	78
Bibliografia	79



Drugi Czytelniku

Książka, którą bierzesz do ręki, przywraca pamięci zbiorowej postaci i wydarzenia z niezbyt odległych dziejów Piekar Śląskich. Choć główny nurt historii łaskawie omijał nasze miejsce na ziemi, niejednokrotnie, meandrując według znanych sobie prawideł, zahaczał o Piekary Śląskie, odciskając swoje piętno na życiu mieszkańców tutejszej wspólnoty.

Jednak wielka historia dawała czasem o sobie znać także w innych, wyjątkowo nabrzmiałych emocjami momentach. Można w ten sposób opisać ostatnie dni przed wybuchem II wojny światowej, gdy ciężka atmosfera konfliktu niczym burza wisiała już nad Polską. Te właśnie chwile zaznaczyły się wyraźnie w przywołanym na kartach książki życiorysie funkcjonariusza Wiktora Szwagła.

Kim był? Dlaczego właśnie ta postać winna być upamiętniona? Otóż uważam, że zasługuje ona na miano cichego bohatera – tego, który zwyczajnie wypełnia przynależne mu zadania, do końca, z całą odpowiedzialnością i wszystkimi konsekwencjami. Podobnie jak wielu innych funkcjonariuszy piekarskiej Komendy Miejskiej Policji, którzy swą służbę związali z naszym miastem, odważnie i rzetelnie wykonując swe zadania.

Jakich słów można by użyć na podsumowanie pracy w szeregach Policji Województwa Śląskiego Wiktora Szwagła? Odważny, ambitny, bystry, stanowczy, energiczny – tyle mówi nam kartoteka posterunkowego w Szarleju. Jego śmierć w sierpniu 1939 roku, podczas wykonywania powierzonego mu niebezpiecznego zadania, potwierdza owo dobre przygotowanie w polskiej szkole i sumienność w realizacji obowiązków. Ten przykład skromnego z pozoru bohaterstwa zasługuje z pewnością na upamiętnienie i wyznacza punkt odniesienia dla następców.

Opisywane wydarzenie odbiło się echem w całym kraju. Pogrzeb Wiktora Szwagła tuż przed rozpoczęciem wojny przemienił się w manifestację patriotyczną, a do Piekar przybyli wówczas przedstawiciele najwyższych władz państwowych regionu.

Mieszkańcy Piekar Śląskich nie raz już udowodnili, że są żywo zainteresowani swą lokalną historią. To przecież dzięki pasji jednego z nas, Pana Leszka Bensza, wydobyta została z zapomnienia postać posterunkowego Wiktora Szwagła. Uczennice klasy policyjnej z Zespołu Szkół nr 1 w Piekarach Śląskich, reprezentujące młode pokolenie piekarzan, włączyły się aktywnie w upowszechnianie wiedzy o zamordowanym policjancie poprzez realizację żywej lekcji historii i prezentację jego sylwetki w ogólnopolskim konkursie, zorganizowanym przez Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z Komendą Główną Policji. Wspólnie staramy się także honorować osoby i wydarzenia istotne dla naszego miasta, czego trwałym znakiem pozostają tablice pamiątkowe.

Ważniejsza od nich jest jednak świadomość nas wszystkich, że miejsce, w którym żyjemy, ma swoją przeszłość – czasem wzniosłą, czasem tragiczną; że na to nasze dziedzictwo składają się losy wielu ludzi, którzy, nim zapisali się w kronice dziejów, musieli toczyć niełatwe potyczki we własnym sumieniu. Ale właśnie ten nasz lokalny świat i nasi poprzednicy kształtują naszą tożsamość. Dlatego ciesząc się, że przypadł mi w udziale honor opatrzenia wstępem publikacji, poświęconej cichym bohaterem policji w Piekarach Śląskich, wyrażam też nadzieję, że znajomość ich losów skłoni każdego z nas do refleksji nad korzeniami naszego tu i teraz.

Stawo Ulminko - Drugi



Szanowni Państwo,

Inspiracją do opracowania tej publikacji stała się przypadająca w tym roku 100. rocznica utworzenia Policji. Równie ważnym determinantem było odsłonięcie tablicy pamiątkowej, poświęconej poległemu na służbie w 1939 roku piekarskiemu policjantowi post. Wiktorowi Szwałowi.

W pierwszej części zaprezentowana została sylwetka tragicznie zmarłego policjanta, okoliczności jego śmierci, czynności wykonane w ramach prowadzonego postępowania, przebieg procesu, a także szczegółowa relacja z uroczystego pogrzebu.

W kolejnej części przedstawiono historię Policji w Piekarach Śląskich, a także lokalizacje posterunków i komisariatów w poszczególnych dzielnicach.

Całość publikacji wzbogacona została unikatowymi zdjęciami, rycinami zdarzeń i dokumentów, co z całą pewnością wpływa na jej wartość historyczną.

W tym miejscu pragnę serdecznie podziękować osobom bezpośrednio zaangażowanym w opracowanie tej pozycji. Kłaniam się nisko Panu Leszkowi Benszowi, który z całkowitym oddaniem gromadził dokumenty archiwalne, zbierał informacje oraz pośredniczył w kontaktach z rodziną poległego Wiktora Szwałowi. Szczerze dziękuję sierż. szt. Dariuszowi Dobrzańskiemu za czas i energię oraz za zaangażowanie, jakie włożył, aby ta historia dobiegła do szczęśliwego końca.

Jestem niezwykle dumny z tego opracowania, gdyż całe moje zawodowe życie jest związane z Komendą Miejską Policji w Piekarach Śląskich. Wyrażam przekonanie, że wydawnictwo to znajdzie uznanie Państwa, dając jednocześnie możliwość bliższego poznania historii piekarskiej formacji policyjnej oraz historii poległego na służbie post. Wiktora Szwałowi. Dzieło to jest swoistym pamiętnikiem Policji w Piekarach Śląskich.

nadkom. Robert Klimczak

Komendant Miejski Policji
w Piekarach Śląskich

Wstęp



Z nieskrywaną przyjemnością oddajemy w Państwa ręce tę skromną publikację. Książka ta jest owocem blisko 6-letnich poszukiwań i badań nad losami posterunkowego Wiktora Szwağła oraz formacji Policji Województwa Śląskiego z terenu obecnego powiatu Piekary Śląskie. W czasie kwerendy i zbierania materiałów źródłowych, prace badawcze często grzęzły w martwym punkcie, kiedy to wydawało się, że już nic więcej nie da się w tej materii zrobić. Na szczęście w takich momentach dane nam było spotkać wspaniałych ludzi, którym w tym miejscu chcielibyśmy serdecznie podziękować za okazaną pomoc, ponieważ to właśnie dzięki nim udało się doprowadzić poszukiwania do szczęśliwego końca.



Czas nieubłaganie upływa, zacierając ślady po dawnych wydarzeniach i ludziach, tymczasem ludzie żyją dopóty, dopóki żyje pamięć o nich. Dlatego dzisiaj przywracamy pamięć o Wiktorze Szwağlu. Wynosimy jego postać do panteonu piekarskich bohaterów: w miejsce, w którym powinien znajdować się od lat. Przywracamy także pamięć o Policji Województwa Śląskiego. Formacji, która, nierzadko przelewając krew, przywracała porządek i ład w świeżo powstałej z popiołów Ojczyźnie. Należy pamiętać, że ówczesnym policjantom przyszło służyć w ciężkich czasach, kiedy to panowała wszechobecna bieda, a odrodzone po zaborach państwo polskie borykało się z wieloma problemami.

Policja Województwa Śląskiego przez lata działalności wykuła najlepszych synów tej ziemi. Ludzi, którzy podczas II wojny światowej złożyli ofiarę życia na ołtarzu ojczyzny. Na tych nielicznych, którzy przeżyli zawieruchę wojenną, w powojennej Polsce czekało upokorzenie i pogarda z rąk namiestników moskiewskich.

Niniejsza publikacja jest świadectwem zwycięstwa pamięci nad zapomnieniem. Jest próbą spłacenia długu, który nasze pokolenia zaciągnęły u przodków, cichych bohaterów walczących o wymarzoną Ojczyznę dla swych dzieci i wnuków.

Z przyczyn oczywistych nie sposób upamiętnić w takiej formie wszystkich funkcjonariuszy, którzy służyli na terenie naszego miasta. Niech upamiętnienie jednego z nich - ostatniego zamordowanego w okresie pokoju policjanta – Wiktora Szwağła, jednej z pierwszych ofiar nadchodzącej II wojny światowej, stanie się symbolicznym uhonorowaniem ich wiernej służby.

Książkę tę dedykujemy wszystkim prawym funkcjonariuszom, którzy dotychczas służyli w piekarskich placówkach oraz tym, którzy do dnia dzisiejszego dbają o bezpieczeństwo na terenie Piekarskich Śląskich.

Krzysztof Bąsek

siem. szt. Dariusz Dobrowolski

Wiktor Szwagiel – życie i służba



Życie i charakter Wiktora Szwagła, podobnie wielu innych Polaków, ukształtowała romantyczna tęsknota za utraconą Ojczyzną, walka o nią i służba dla niej.

Wiktor przyszedł na świat 27 lutego 1898 roku w Lisku (obecnie Lesko), w mieście z wielowiekową historią, które jest nazywane bramą Bieszczad. Był synem Michała Szwagła i Walerii Antoniny z domu Słotwiński, której rodzina pracowała na zamku hrabiego Krasickiego. Rodzina ta musiała być dosyć znaczącą w mieście, ponieważ, jak informuje nas metryka chrztu Wiktora, jego prababka była w 1856 roku urzędniczką państwową w Lesku, a świadkami chrztu był sekretarz miejski Antoni Ostrużka oraz żona geodety z Leska Helena Dodej.

Numerus serialis	18 98		Mensis	Nomen	Religio	Sexus	Legitimi			P a r e n t e s		Patrini			
	Natus	Baptisatus					Nrus domus	Catholica	Aut alia	Puer	Puella		Thori	P a t e r	M a t e r
10.	27	22	387	Victor Antonius (linonm.)	1	1	Leg.	Michael Szwagłowski filius Joannis et Mariae Szwagłowskiae natae de Joannae Stręczek ministris c. r. in diebus in Lesko n. 24/9 1856.	Valeria Antonina filia Ludovici Słotwiński et Angellae natae Antonio Słotwiński.	Antonius Ostrużka secretarius c. r. Baptisatus Leskensis. Helena uxor Leopoldi c. r. sup. Geometra in Lesko					

Metryka chrztu Wiktora Szwagła.

Wiktor ukończył 6-letnią szkołę ludową, a po jej zakończeniu uczył się zawodu kowala. W 1912 roku, jako czternastoletni chłopak, wstąpił w szeregi nowo powstałego ruchu skautowskiego, który utworzono przy działającym w Lesku gnieździe Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. W późniejszym czasie wstąpił do samej organizacji sokolskiej i brał aktywny udział we wszystkich jej działaniach. Towarzystwo Gimnastyczne, którego pierwsze polskie gniazdo powstało w roku 1867 we Lwowie, było kuźnią polskości na ziemiach zaborczych. Wykuło ono dziesiątki tysięcy przyszłych bojowników o niepodległość Polski.



Wiktor Szwałga w mundurze wojsk austro-węgierskich.



*Kapral Żandarmerii Krajowej Wiktor Szwagiel
w latach 1919-1922.*

W 1914 roku, kiedy państwa świata rzuciły się sobie do gardeł w Wielkiej Wojnie, w zaborze austro-węgierskim uformowały się Legiony Polskie. Do formacji tej rekrutowali się członkowie „Sokoła” w Lesku. Sam Wiktor nie dostał się do tej organizacji z powodu wieku oraz podupadłego zdrowia.

Kiedy do rodzinnego miasta zbliżał się front, obawiając się Rosjan, Szwagiel wraz z rodzicami uciekł do Czech. Tam też, z dala od domu, umarł jego ojciec - Michał.

W następnym roku, kiedy podczas ofensywy wojsk niemiecko-austriacko-węgierskich rejon Leska zostały odbite z rąk Rosjan, Szwagłowie wrócili do domu. Zdrowie Wiktoru uległo w tym czasie poprawie, a on sam w 1916 roku został wcielony do armii austro-węgierskiej, gdzie walczył na froncie włoskim do końca wojny. Niestety, w swoim życiorysie, przedłożonym we wniosku o nadanie odznaczenia medalowego, nie podał dokładnego szlaku bojowego, który przeszedł. Spowodowane było to zapewne faktem, że służba ta odbywała się w zaborczej armii, nie zaś w formacjach polskich. Pewne jest, że za służbę w okresie I wojny światowej, austriacka armia odznaczyła go medalem.

Wraz z końcem wojny, która zmieniła geopolityczny kształt świata, został zdemobilizowany i w 1918 roku po raz kolejny wrócił do Leska. Wojna się skończyła, ale regiony dalej stały w ogniu. Trwały walki na tle etnicznym i narodowym. W rejonach Leska walczone z Ukraińcami.



Żołnierze Wojska Polskiego. Wiktor Szwagiel – górny rząd, piąty od lewej (zabandażowany).

Wiktor Szwagiel włączył się do tych walk. Wstąpił on w szeregi Milicji Ludowej, a następnie do formacji Żandarmerii Krajowej. Po względnym unormowaniu stosunków, walki wygasły, a Wiktor, jako rocznik poborowy, został po raz kolejny wcielony do polskiego wojska, z przydziałem do Zbrojowni Wojska Polskiego w Krakowie.

Jednostka ta, podobnie jak bliźniacze placówki tego typu rozsiane na terenie całej Polski, odpowiedzialna była za rozwój broni przeznaczonej dla Wojska Polskiego, zaopatrywanie w nią żołnierzy oraz naprawy. Z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że o skierowaniu Wiktora do takiej służby zdecydował fach kowalski, którego wyuczył się w okresie młodości. Służba ta nie do końca odpowiadała Wiktorowi, więc wystosował raport z prośbą o przeniesienie do Żandarmerii Krajowej. Przełożeni przychyliłi się do jego prośby i w ten sposób Wiktor z powrotem wrócił do tej formacji, znajdującej się także w Krakowie. W niedługim czasie Wiktor napisał kolejny raport, tym razem o dyslokację do Żandarmerii Krajowej w Rzeszowie, co mogło być spowodowane chęcią służenia w pobliżu rodzinnego domu.

Niestety zagadką jest, gdzie i kiedy Wiktor brał udział w wojnie polsko – bolszewickiej w latach 1918-1921, za którą został odznaczony „Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921”. Podczas swojej służby w tym okresie został ranny w twarz, najprawdopodobniej podczas walk, w związku z czym został skierowany do lazaretu. Pamiątką po tym wypadku była blizna na dolnej wardze, która uwydatniła ją w charakterystyczny sposób.

Po wygaśnięciu walk w 1921 roku i zaprowadzeniu pokoju, Szwagiel na własną prośbę zwolnił się ze służby w Żandarmerii Wojskowej i w roku 1922 wrócił do Leska. Tam musiał zmierzyć się z nową rzeczywistością i po blisko sześciu latach służby i walki, został cywilem. Znalazł pracę w zakładach SanoWagu (obecnie AutoSan) w Sanoku, w warsztacie kowalskim. W późniejszym czasie zmienił miejsce zatrudnienia i podjął pracę na polu naftowym w Nowotańcu. 10 lutego 1923 roku w Lesku wziął ślub z Marią, z domu Reińską.



Wiktor z żoną Marią.



Wczesne lata służby w Policji Województwa Śląskiego. Wiktor Szwagiel po prawej.

Prawdopodobnie z przyczyn finansowych Wiktor zaczął szukać innej pracy. Możliwość taka pojawiła się na terenie nowo utworzonego województwa śląskiego, gdzie Policja Województwa Śląskiego szukała doświadczonych funkcjonariuszy. Szwagiel – człowiek z bagażem doświadczeń w służbie Żandarmerii Wojskowej, obyty z bronią i doświadczony w zapewnianiu porządku, zgłosił się jako chętny do służby. Jego podanie zostało przyjęte. Pozostawiając ciężarną żonę, Wiktor przyjechał na Śląsk, na staż kandydacki, który rozpoczął 16 sierpnia 1924 roku. Rozłąka spotęgowana oczekiwaniem na przyjście dziecka musiała dokuczać młodemu policjantowi, ale niedogodności wynikające z tej sytuacji łagodziła zapewne świadomość, że nowa praca jest szansą na lepsze jutro dla niego i jego rodziny.

Pierwszym przydziałem Szwagla była Komenda Rezerwy w Katowicach, jednak już niecały miesiąc później, tj. 5 września został delegowany do Powiatowej Komendy w Świętochłowicach, gdzie został skierowany do służby w komisariacie w Szarleju.



Policjanci i celnicy na granicy polsko-niemieckiej w Piekarach. Wiktor Szwaigel - górny rząd, pierwszy z prawej.

Po narodzinach córki Wandy, która przysła na świat 28 lutego 1925 roku, Maria Szwagiel przyjechała z niemowlęciem do Wiktora.

Rodzina zamieszkała w przydzielowym mieszkaniu. Niestety, nie ma pewności co do pierwszej lokalizacji kwaterunku. Wiadomo natomiast, że w 1932 roku Szwaglowie zamieszkiwali przy ulicy Karola Miarki, pod numerem 15. W tym samym czasie mieszkała tam znana polska pisarka Pola Gojawiczyńska, która przyjechała na Śląsk na stypendium literackie. W chwili śmierci Wiktora, Szwaglowie zamieszkiwali w kamienicy narożnej przy ówczesnej ulicy 3-go Maja nr 1 (obecnie Kardynała Stefana Wyszyńskiego).



Żona Maria z synem Kazimierzem, córka Wanda oraz Wiktor Szwagiel.

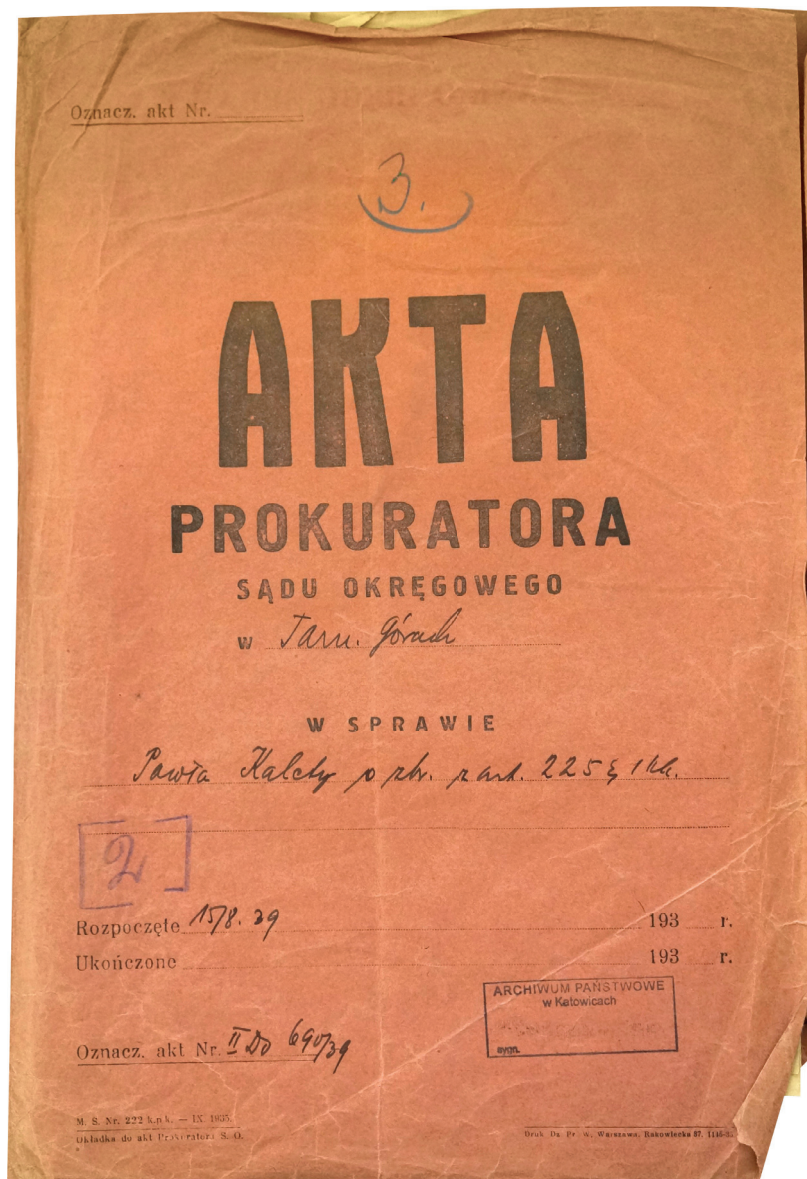
Z jedynej zachowanej w zasobach Archiwum Państwowego w Katowicach karty z kartoteki osobowej, zawierającej raport z coroczną opinią o charakterze funkcjonariusza, dowiadujemy się, że Wiktor Szwagiel był człowiekiem stałym, odważnym i ambitnym, a także energicznym, stanowczym i o dużej bystrości umysłu. Znał dobrze przepisy, a jego stosunkowi do interesantów nie można było niczego zarzucić. Był także pilny i sumienny. Koledzy i przełożeni postrzegali go jako postać godną zaufania.

Opinię tę potwierdzają wspomnienia księdza Józefa Kurpasa, późniejszego biskupa, który w 1939 roku był duszpasterzem w Szarleju. Ksiądz Kurpas wspominał, że Wiktor Szwagiel był „obowiązkowy i dokładny, zarazem zawsze przyjazny, ludzki, a przez to właśnie poważany”. W wspomnieniach rodzinnych Wiktor został zapamiętany jako niezwykle dobry i szlachetny człowiek.

1. <u>Szwagiel Wiktor</u>		76	2881/95
2. 1934a) Charakter: ambitny, bystry, umysłu dobre, energiczny, sumienny, stanowczy, odważny, pilny, znał przepisy, stosunki do interesantów bez zarzutu, odpowiada na obecnym stanowisku.		3.	52
1932a) Charakter: stały, ambitny, umysłu odważny, energiczny, stanowczy, pilny, sumienny, stosunki do interesantów bez zarzutu.			
b) 1933a) Stały, odważny i ambitny, odpowiednia wytrzymałość, energiczny i stanowczy, odpowiednia wytrzymałość, pilny i obowiązkowy, stosunki do interesantów dobre, odpowiada na obecnym stanowisku.			
b) 1934a) Zalety: osobiste dobre, słabsze uzdolnienia, dost. energiczny i stanowczy, zaradcz. dost. wytrzymałość, pilny i obowiązkowy, stosunki do interesantów dobre, odpowiada na obecnym stanowisku.			
b) 1935a) Zalety: osobiste dobre, inteligentny, energiczny i stanowczy, sumienny, odpowiednia wytrzymałość, odważny i pilny, stosunki do interesantów dobre, odpowiada na obecnym stanowisku.			
b) 1936a) Zalety: osobiste dobre, energiczny i stanowczy, sumienny, odpowiednia wytrzymałość, odważny i pilny, stosunki do interesantów dobre, odpowiada na obecnym stanowisku.			
b) 1937a) Zalety: osobiste dobre, zdoln. wykonawcze dobre, energiczny i stanowczy, dobre wytrzymałość, odważny i pilny, odpowiada na obecnym stanowisku.			
1938 r. a) Charakter: stały, odważny i ambitny, zdoln. wykonawcze b. dobre, kierownicze średnie, energiczny i stanowczy, zalety służbowe dobre, odpowiada na obecnym stanowisku.			
b. / .			
Wzór Nr. 2.		Drukarnia Państwowa Nr. 55607. I.V.31.	

Karta osobowa zawierająca opinie służbowe.

14 sierpnia 1939 roku



Dokonując analizy akt prokuratorskich znajdujących się w Archiwum Państwowym w Katowicach, odtworzono przebieg wydarzeń z dnia 14 sierpnia 1939 roku. Dzień ten na stałe zapisał się na kartach historii Policji w Piekarach Śląskich. W niespokojnym przedwojennym czasie, w centrum miasta doszło do wydarzeń, które dopiero dzisiaj, po osiemnastu latach, wychodzą na światło dzienne, aby uhonorować tych, którzy walczyli o dobro obywateli i naszego kraju. To właśnie 14 sierpnia posterunkowy Policji Województwa Śląskiego Wiktor Szwagiel z Komisariatu w Szarleju, pełnił swoją kolejną, jak się okazało, ostatnią służbę. W połowie sierpnia polski wywiad i Policja rozpracowali siatkę Freikorpsu na terenie województwa śląskiego. W efekcie tych działań 14 sierpnia 1939 roku 41-letni funkcjonariusz Wiktor Szwagiel otrzymał rozkaz przejścia na przejściu granicznym (przy obecnej ulicy Starej w Piekarach Śląskich) Marcina Adamczyka – jednego z dowódców grupy Freikorps Ebbinghaus, działającej na terenie Piekar Śląskich.

Ta dywersyjna, niemiecka formacja została utworzona w 1939 roku przez Abwehrę - niemiecki wywiad i kontrwywiad wojskowy. W jej skład wchodziły osoby cywilne, nastawione proniemiecko, zamieszkujące niemiecką i polską część Śląska. Były one szkolone w głębi województwa opolskiego, a w sierpniu 1939 zostały uzbrojone i oczekiwały na rozkazy. Zadaniem tej formacji była - jeszcze przed oficjalnym wypowiedzeniem wojny przez III Rzeszę - dywersja oraz działalność zaczepna. Po wybuchu wojny miała zdobyć i zabezpieczyć ważne przemysłowe zakłady na terenie województwa śląskiego w rejonie przemysłowym polskiego Śląska.

Po przejściu Marcina Adamczyka, Wiktor Szwagiel prowadził go do komisariatu. W tym czasie Bernard Celary w pośpiechu udał się do mieszkania Pawła Kalety, którego powiadomił o fakcie zatrzymań członków grupy Freikorps. Było wiadomo, że w tej sytuacji poszukiwania, rewizje i dalsze zatrzymania są tylko kwestią czasu. Spanikowany Celary polecił Kalecie zabrać broń oraz amunicję i iść za nim, w celu przebicia się do niemieckiego Bytomia. Niedługo później, tuż przed bramą dzisiejszego Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich przy ul. Bytomskiej, mężczyźni natknęli się na posterunkowego Szwagla i prowadzonego przez niego Adamczyka. W chwili gdy Celary z Kaletą ich mijali, zauważyli, że Adamczyk do nich mrugnął, co odczytali jako informację o tym, że ma kłopoty i oczekuje pomocy. Obaj mężczyźni wyjęli z kieszeni broń, przy czym Paweł Kaleta zrobił to zdecydowanie szybciej. Wtedy też Celary miał krzyknąć: „Strzelaj, strzelaj!”.



Miejsce zabójstwa post. Wiktora Szwağła. Wejście na dziedziniec dzisiejszego Wojewódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej w Piekarach Śląskich.

Jak tłumaczył później Kaleta, nie zastanawiając się, oddał kilka strzałów w kierunku mundurowego, który padł na ziemię. Z oficjalnej dokumentacji prokuratury wynika, że bezpośrednio po tych wydarzeniach Kaleta uciekł w kierunku folwarku na Szarleju. Adamczyk także uciekł, zabierając uprzednio broń Celaremu. Najprawdopodobniej przedostał się do Niemiec. Jego dalsze losy pozostają nieznane. Kaleta ukrył się w zabudowaniach folwarcznych, w mieszkaniu nieznanego mu kobiety. Tam, sprawdzając liczbę naboji, stwierdził, że brakuje wśród nich czterech sztuk. W tym czasie w centrum miasta trwała oblawa na sprawcę okrutnej zbrodni. Kilka godzin po zdarzeniu, Paweł Kaleta został zatrzymany przez posterunkowego Stanisława Zytę.

Już 15 sierpnia, dzień po zabójstwie, sędzia Florian Czerwiński wydał postanowienie o tymczasowym aresztowaniu Pawła Kalety. Aresztowany Kaleta podczas procesu współpracował z policją i prokuraturą. 35-letni wówczas mężczyzna, podczas przesłuchań precyzyjnie opisał przebieg wydarzeń z dnia 14 sierpnia.

Jak wynika z protokołów przesłuchań, podejrzany nie unikał odpowiedzi na pytania dotyczące zarówno zabójstwa mundurowego, jak również funkcjonowania organizacji Freikorps do której należał. Opowiedział on o działalności organizacji oraz wyjaśnił, że podobnie jak większość jej członków, broń otrzymał od dowódcy jednostki. Warto wspomnieć, że do Freikorps werbowano przede wszystkim osoby posiadające polskie obywatelstwo, a jednocześnie pracujące po stronie niemieckiej. Z informacji zawartych w aktach sprawy, które dzisiaj spoczywają w Archiwum Państwowym w Katowicach, wynika, że w ramach jednostki dywersyjnej na terenie Piekar Śląskich funkcjonowały trzy 50-osobowe grupy. Większość członków miała posiadać broń z ostrą amunicją, która była przemykana z Niemiec. Podczas przesłuchania Paweł Kaleta wspominał, że swojego Waltera z 50 nabojami otrzymał od Marcina Adamczyka, który podając mu broń, zwrócił się do niego w języku niemieckim: „Tu masz broń, bo należymy do Freikorps, gdyż w Gdańsku już granica otwarta, a Śląsk przychodzi do Niemiec”. Pistolet znaleziony przy Kalecie podczas zatrzymania był koronnym dowodem świadczącym o winie mężczyzny, który przed sądem przyznał, że okazany pistolet należy do niego i to z tej broni strzelał do policjanta będącego na służbie. Paweł Kaleta przebywał w areszcie do dnia 3 września 1939, kiedy to wkraczające do Tarnowskich Gór wojska niemieckie oswobodziły areszt. Zamachowiec prawdopodobnie zginął niedługo później na froncie, jako żołnierz armii niemieckiej.

Dwa dni po śmierci posterunkowego Wiktora Szwagła, doktor Szolin przeprowadził autopsję zwłok. Przeglądając protokół z wykonanych czynności, dowiadujemy się, że śmierć policjanta „nastąpiła wskutek czterech ran postrzałowych idących z kierunku tylnego ku przodowi, przy czym nastąpiło uszkodzenie obydwu płuc, aorty, i wątroby (...) nastąpiło również złamanie żeber oraz mostka (...) co spowodowało zupełne wykrwawienie zmarłego”. Ponadto biegły uznał, że „śmierć nastąpiła natychmiast, ewentualna pomoc natychmiastowa nie mogła uratować życia...”.

Pogrzeb



Ceremonia pogrzebowa Wiktora Szwa-
gła została zaplanowana na 17 sierpnia.
Już od wczesnych godzin porannych do
Piekar Śląskich docierało wiele osób,
które chciały pożegnać funkcjonariusza
i uczestniczyć w jego ostatniej drodze.
Do miasta przybywały również organi-
zacje społeczne i mundurowe.

Pierwszym miejscem uroczystości po-
grzebowych był dziedziniec ówczesnego
Szpitala Spółki Brackiej (dziś Woje-
wódzkiego Szpitala Chirurgii Urazowej
w Piekarach Śląskich im. dra Janusza
Daaba). To tam, w szpitalnej kaplicy,
spoczywało ciało Wiktora Szwa-
gła. Przy kaplicy ustawiły się organizacje
z pocztami sztandarowymi oraz uformo-
wał się kondukt żałobny. Po modlitwie
trumna została wyniesiona i umiesz-
czona na karawanie przez najbliższych
kolegów policjanta, przy dźwiękach pie-
śni „Śpij spokojnie” Ackermanna, gra-
nej przez Orkiestrę Policji Wojewódz-
twa Śląskiego.



*Koledzy Wiktora Szwa-
gła niosący trumnę – 17 sierpnia 1939 r.*



Orkiestra Policji Województwa Śląskiego prowadząca kondukt żałobny.



Kompania Honorowa Policji Województwa Śląskiego.

Zgodnie z policyjnym ceremoniałem, kondukt prowadziła orkiestra, za którą podążała kompania honorowa Policji Województwa Śląskiego. Za kompanią honorową maszerował funkcjonariusz z poduszką, na której wyeksponowane były odznaczenia Wiktora Szwağła. Następne szły delegacje z wieńcami, formacje ze sztandarami, w tym Straż Graniczna z Piekar Śląskich, Powstańcy Śląscy, harcerze oraz górnicy, a także ministranci oraz księża. Trumnie z ciałem poległego policjanta przez cały czas asystowali funkcjonariusze, natomiast bezpośrednio za nimi szła pogrążona w żałobie najbliższa rodzina Wiktora – dzieci: Kazimierz i Wanda oraz żona Maria.



Na pierwszym planie wdowa po zmarłym post. Szwagłu podczas przemarszu dzisiajszą ul. Wyszyńskiego.



W kondukcie żałobnym tuż za rodziną podążała duża grupa oficjeli, w tym m.in. Komendant Główny Policji Województwa Śląskiego inspektor Józef Żółtaszek, Starosta Powiatowy Tarnowskich Gór Paweł Mierzwa, dowódca IV batalionu 11 Pułku Piechoty - major Mikołaj Tomasik. Na trasie przejścia konduktu pogrzebowego hołd zmarłemu oddali także licznie zgromadzeni mieszkańcy Piekar Śląskich.

Uczestnicy uroczystości zebrani przed kościołem - zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Mszę w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Szarleju odprawił przyszły biskup ks. Józef Kurpas, a Wojewoda Śląski dr Michał Grażyński, podczas uroczystości udekorował trumnę Brązowym Krzyżem Zasługi RP, przyznany pośmiertnie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej Felicjana Sławoja Składkowskiego. Nadmienić należy, że po śmierci policjanta, ówczesna prasa informowała o pośmiertnym awansie posterunkowego Wiktora Szwała na stopień starszego posterunkowego Policji Województwa Śląskiego, jednak podczas prac, bazując na zebranych dokumentach, nie potwierdzono tej informacji.



Wojewoda Śląski dr Michał Grażyński dekorujący trumnę Brązowym Krzyżem Zasługi – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego.

Główny Komendant Policji Województwa Śląskiego
w Katowicach.

233

R O Z K A Z Nr 1753

Katowice, dnia 23 sierpnia 1939r.

I

Zgon.

Dnia 14 sierpnia 1939r. zginął w Piekarach Śląskich śmiercią policjanta post. SZWAGIEL Wiktor, nr ew. 795 z Komisariatu w Piekarach Śl. Zginął śmiercią chwalebną w obronie prawa i współobywateli, zamordowany w czasie wykonywania obowiązków służbowych.

L:177/Szm/39.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

II

Odznaczony.

Pan Prezes Rady Ministrów zarządzeniem z dnia 16 sierpnia 1939r. nadał śp. post. SZWAGŁOWI Wiktorowi

KRZYŻ ZASŁUGI

za zasługi w służbie bezpieczeństwa publicznego. L:180/Szm/39.

III

Przeniesienie:

ze względów służbowych:

st.przod. ARENDARCZYK Józef, nr ew. 1155 z Posterunku w Kostuchnej do Komisariatu w Mysłowicach./Dekret P. Wojewody nr IV A.30/2 z dnia 11 VIII 1939r./.

L:135/A/39,

st.przod. BALWIERZ Karol, nr ew. 1459 z Posterunku w Kochanowicach do Komisariatu w Łagiewnikach Śl./Dekret P. Wojewody nr IV B.93/5 z dnia 11 VIII 1939r./.

L:156/Ba/39,

Rozkaz nr 1753 z dnia 23 sierpnia 1939 r.

Bezpośrednio po mszy kondukt żałobny ruszył na szarlejski cmentarz, znajdujący się przy dzisiejszej ulicy Miarki. Tam też miejscowi funkcjonariusze Policji Województwa Śląskiego przenieśli trumnę z ciałem zmarłego kolegi na miejsce spoczynku. Przechodząc obok kompani honorowej, ta w pozycji „prezentuj broń” uhonorowała zamordowanego posterunkowego.

Nad grobem, do zebranej rodziny, przyjaciół zmarłego, przyjezdnych oficjeli i gości, przemówił prowadzący pogrzeb ksiądz Kurpas. Jego przemowa była laudacją Wiktora Szwagła, jego dobroci serca i ogólnego poszanowania pośród społeczeństwa piekarskiego. Według relacji zakończyła się ona słowami: „Takich synów nam trzeba, a wówczas powtórzą się Płowce i Grunwald”.



Kondukt żałobny. W tle budynek narożny zamieszkały przez Szwagli - zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego.



Ksiądz Józef Kurpas nad grobem policjanta.

Następnie głos zabrał Główny Komendant Policji Województwa Śląskiego inspektor Żółtaszek, który według relacji gazety „Polonia” z dnia 18 sierpnia, powiedział, że „śmierć Szwagla nastąpiła w niezwykle okolicznościach i niezwykle ma też znaczenie. Śp. Wiktor Szwagiel padł w pobliżu granicy, która kilkanaście lat temu została wywalczona przez Powstania Śląskie, w pobliżu tej granicy, spoza której koczujących drutów słychać pomruk wojny. Padł on z rąk tych ludzi, w których interesie leży dywersja moralna wśród społeczeństwa polskiego. Dzisiejsza manifestacja ma swoją wielką wymowę. Jest ona nie tylko wyrazem współczucia dla rodziny, ale i protestem przeciwko temu, co się stało. Zabójca załamał się i mówił „co ja zrobiłem?!”. Refleksja przyszła poniewczasie, kiedy dosięgła go już ręka sprawiedliwości, tak jak dosięgnie każdego, który będzie naśladował jego czyn”. Kończąc przemowę, inspektor złożył hołd Wiktorowi Szwaglowi w imieniu całej formacji Policji Województwa Śląskiego.



Inspektor Józef Żółtaszek podczas przemowy - zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego.

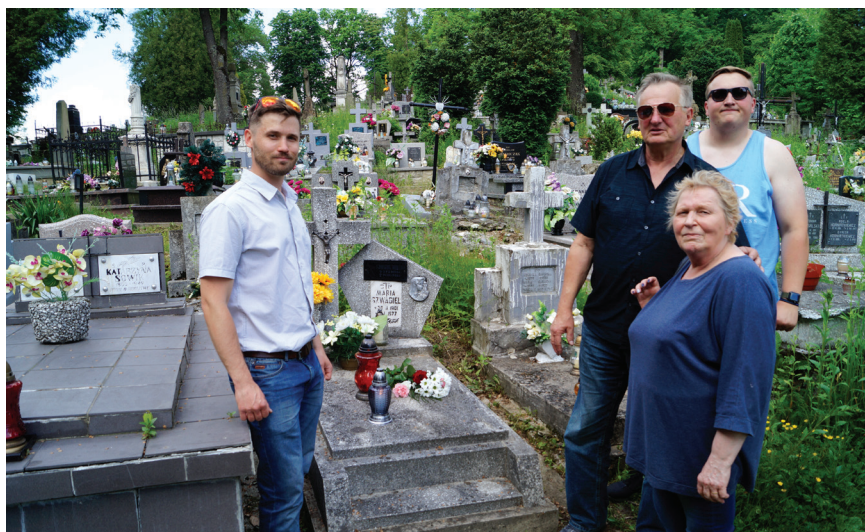
Według ustaleń, po pogrzebie do żony zmarłego policjanta udał się przyjaciel rodziny - posterunkowy Franciszek Cierniak, który poprosił, żeby kobieta wraz z dziećmi zabrała najpotrzebniejsze rzeczy i udała się na dworzec. Maria i dzieci mieli wrócić pociągiem do rodzinnego Leska, znajdującego się z dala od Piekara Śląskich, w których w najbliższych dniach spodziewano się ciężkich walk z nieprzyjacielem. Rodzina, zabrawszy tylko to, co miała pod ręką, a zostawiwszy cały dobytek, opuściła dom.

Nie były to jednak ostatnie chwile Szwałgów w Piekarach. Po wojnie wracali tutaj co roku, aby zapalać znicz kochanemu ojcu i małżonkowi.

W latach 60-tych syn Wiktor Szwałga – Kazimierz, chcąc, aby jego zmarła matka spoczywała w jednym grobie ze swoim mężem, zorganizował ekshumację i przeniesienie szczątków swojego ojca do wspólnego grobowca. Do dnia dzisiejszego małżeństwo Szwałgów spoczywa na cmentarzu w rodzinnym Lesku.



Miejsce pochówku Wiktor Szwałga w Piekarach Śląskich (cmentarz w Szarleju).



Grób Marii i Wiktor Szwałgi w Lesku. Na zdjęciu od lewej – Leszek Bensz, wnuki Wiktor Szwałga – Jerzy z synem oraz Jolanta.

Propaganda niemieckiej prasy

Strona 8 — Kurier Poznański, wtorek, 21 sierpnia 1939 — Numer 281

O METODACH NIEMIECKIEJ AKCJI PRZECIWPOLSKIEJ

Niech mówią fakty i dokumenty

Nasz specjalny wysłannik wyświetał sprawę Kaletów

Od mniej więcej dziesięciu dni cały niemiecki aparat propagandowy z prasą i radem na czele zabiega się prawie wyłącznie sprawami polskimi, przy czym na pierwszy plan wysuwa się to, co podawane w sposób niezwykle jaskrawej wiadomości o rzekomych przeladowaniach i maltretowaniach niemieckich w Polsce. Akcja ta przybrała na sile w połowie

trzymających od swoich korespondentów w Polsce, którzy obiecali Śląsk i stwierdzili wszędzie wrocywożę i kłopoty i bezpieczeństwa ludności. Zaraz po tych oświadczeniach prasy angielskiej, a więc w sobotę, dnia 18 km. ukazał się na łamach czołowego organu niemieckiego „Völkischer Beobachter” artykuł wstępny, napisany przez naczelnego redaktora tego pisma. Theodor

niemieckim przeciwstawia dokumenty prawdy. W powoli bowiem tego rodzaju doniesień z Polski sprawa Kaletów była specjalnie jaskrawa i zasługująca na to, by nią się najpierw przedstawić w świetle właściwym. W tym celu na nasz telefoniczny polecenie udał się we wtorek, dnia 22 km. nasz korespondent katowicki do miejscowości Piekary Śląskie, gdzie Kaletowie zamieszkują. I oto relacja naszego wysłannika:

Katowice (Tel. wł.) Z trudem udało mi się w Katowicach zdobyć wczoraj numer „Völkischer Beobachtera” w którym, jak się to dowiedziałem z Waszego telefonu, jest na pierwszej stronie wiadomość o śmierci dziecka Kalety.

O godz. 11 przed południem wyruszyłem z Katowic samochodem do Piekar Śląskich i na kilka minut przed 15-tą znalazłem się w domu przy ul. Katowickiej 21. Tuż, jak się dowiedziałem, tu, przyjeżdża Kaletowa u swoich rodziców. Tabliczka przy drzwiach z napisem „Kalety” (tak się pisze ociec aresztowanego) na III piętrze wskazywało, że jestem u celu swojej wyprawy. Drzwi otwiera mi młoda, przystojna kobieta, której się przedstawiłem i z niej dowiedziałem cel swojej wizyty. To właśnie Kaletowa, żona 21-letniego aresztowanego Pawła Kalety. Za chwilę przychodzi swagier Kaletów, brat aresztowanego. Słowni rozmówi, przedstawiam się. Objęło przysięgę minie uprzejmie, proszę bym usiadł. Zaraz na wstępie zadaje pytanie najważniejsze:

— Nie widzę tu dziecka państwa Kalety. To miało być prawda, co pisał dziennik „Völkischer Beobachter”, że dziecko nie żyje.

Wyciągam gazetę i podaję ją Kaletowej, która czyta uważnie, błędnie przy tym i mówi bez wahania:

— Proszę pana, to jest przecież straszna kłamstwa, co ty mówisz. Przecież moje dziecko żyje i zaraz je pan zobaczysz. Jest w tej chwili na prze-

chadzce ze swagierką. Co to za gania takie potworne rzeczy wypuszczać? — zadaje pytanie Kaletowa, nie orientująca się wcale w polityce.

— To proszę państwa, czołowy organ Niemiec „Völkischer Beobachter”.

Kaletowa kiwa głową z politowaniem.

— To samo pismo doniosło, że państwo jest aresztowana, że państwo została ciężko pobita i uwięziona, że ma państwo umrzeć w więzieniu. W śmierć dziecka zaczęłam mówić to z szaleńcem nie wierzę. A jak państwo przysłała wiadomość o rzekomej śmierci mojego?

— O swoim aresztowaniu, o „pobiciu”, a także o śmierci mego dowiedziałam się z radia i przysięgam, że w śmierć mego w pierwszej chwili uwierzyłam. Przestałam wierzyć, kiedy dowiedziałam się z tegoż radia o swoim aresztowaniu i o „maltretowaniu” mego przez robotników tuż, a obecnie mam bezwzględna pewność, że mój mój żyje.

Pytam z kolei Kaletową o przebieg i szczegóły dokonanej w jej mieszkaniu rewizji i otrzymuję odpowiedź, którą notuję dosłownie:

— W chwili, kiedy przezywałam, jak ówczesne u siebie wraz z dzieckiem, przyszli do mnie policjanci i oświadczyli mi, że muszę być obecna przy rewizji, która będzie dokonana w moim mieszkaniu. Posłałam natychmiast dziecko, zostawiłam u teściów. Rewizję przeprowadzono bardzo szczegółowo, a po rewizji policjanci zaprowadzi mnie do komisarzatu. Tuż po przesłuchaniu mnie i zaraz po przesłuchaniu zwołano. Nie byłam aresztowana ani przez chwilę.

— A jak to było, proszę państwa, napadem na mieszkanie i ze zdemolowaniem go? Gazety niemieckie piszą, że ludność w Piekarach napadła na mieszkanie państwa, zdemolowała zupełnie urządzenie, przy czym



Złotce powyższe zostały wykonane przez naszego umyślnego wyświatałkę we wtorek, 22 km. w Piekarach Śląskich w mieszkaniu teściów aresztowanego Pawła Kalety i ich 5-miesięcznego dziecka, rzekomo zamordowanego.

Norddeutsche Ausgabe

VÖLKISCHER BEOACHTER

Norddeutsche Ausgabe

Polen-Terror wächst von Tag zu Tag

Polnische Banditen ermorden fünf Monate alten Säugling

Die Grenzboten in Oberhessen verdoppelt — Eigenes Nervenfieber der Polen

Der Kampf um die polnische Grenze ist ein Kampf um die polnische Zukunft. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet.

Der Kampf um die polnische Grenze ist ein Kampf um die polnische Zukunft. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet.

Der Kampf um die polnische Grenze ist ein Kampf um die polnische Zukunft. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet. Die polnische Regierung hat die polnische Grenze als eine polnische Grenze betrachtet.

Uta wysłała z pierwszego strony pociągowej niemieckiego organu hitlerowskiego „Völkischer Beobachter”. Pod obywatelstwa niemieckiego „Terror polski rośnie z dnia na dzień — policy bandycki zamordowali 5-miesięczne niemowlę” — zaskakującą wiadomość, że 3-miesięczne dziecko Norwida Paula Kalety z Sosniewa umarło w szpitalu na skutek obrażeń, zadanych nieznajomym stróżom przez wściekłych polskie bandy.

przesłano tygodnia, kiedy to władze polskie na Śląsku wpadły na trop organizacji szpiegowsko-dywersyjnej, której działem były m. i. napad na odcinek graniczny pod Rudą Śląską w dniu 8 km., kiedy to dywersyjny zostali polski strażnik graniczny Władysław Pieczyński, oraz zamordowanie na przekroju granicznym Stanisława w dniu 14 km. policjanta Wiktora Szwagła. Wśród ujętych członków organizacji szpiegowsko-dywersyjnej znalazł się m. i. niejaki Paweł Kaleta z Piekar Śląskich, co do którego stwierdzono niezbicie, że to właśnie on zamordował posterunkowego Szwagła. Kaletę, rzecz oczywista, zauknięto w więzieniu.

Prasa niemiecka przemilać rzeczywiste przyczyny aresztowania Kalety i jego towarzyszy, odwołując się do tyguli, że Kaletę zamordowano w bestialicki sposób w więzieniu, a żonę jego młotem w nieludzki sposób pobito, po czym aresztowano i oświadczone w więzieniu za 5-miesięcznym dzieckiem Kaletów uderzono napierem o ścianę, po czym wyrzuceno je z okna.

Prasa angielska powyższe i dalsze wiadomości zaraz nazwała, tj. w piątek poddała w wątpliwość na podstawie informacji telefonicznych o-

Solberta, w którym autor polemizuje z „Manchester Guardian” oświadczając, że wszystkie bez wyjątku wiadomości z Polski o łacie niemieckiej nie miały się przez prasę niemiecką z najwyższą sumiennością co do ich prawdziwości w każdym odświeżeniu wyprodukowane i konfrontowane. To oświadczenie miało odnieść się szczególnie do wypadków z rodziną Kaletów.

Sprostowanie wiadomości niemieckich o rzekomej śmierci Kaletów przez prasę polską na podstawie urzędowych informacji zostało odczytanie w Niemczech przyznane. Nie dość na tym. Już po ukazaniu się polskiego sprostowania, mianowicie w numerze pociągowej niemieckiego „Völkischer Beobachtera” z dnia 21 sierpnia przedstawiano na pierwszej stronie pisma wiadomość o tym, że 5-miesięczne dziecko Kaletów zmarło na skutek zadanych mu przez robotników przy tym ran. Wiadomość ukazała się, podobnie, jak poprzednia w tej sprawie, na pierwszej stronie, na czołowym miejscu. Za „Völkischer Beobachter” potwierdza ją oczywiście cała pras niemiecka.

W tych warunkach redakcja nasza postanowiła, że sprawa zainteresować się bezpośrednio i doniesieniem



„Terror polski rośnie z dnia na dzień – polscy bandyci zamordowali 5-miesięczne niemowlę”. To przetłumaczony tytuł niemieckiej gazety „Völkischer Beobachter” z 19 sierpnia 1939 roku. W artykule jednej z czołowych niemieckich gazet pojawiły się insynuacje na temat prześladowania niemieckiej mniejszości w Polsce. Zamordowanie policjanta z Piekar Śląskich – post. Wiktora Szwagła stało się świetną okazją do pojenia narodu niemieckiego fałszywymi i zmanipulowanymi informacjami na temat sytuacji w naszym kraju. Prasa niemiecka przemilczała sposób postępowania organizacji Freikorps, relacjonując wydarzenia z Piekar Śląskich w sposób niezgodny z rzeczywistością. Skłamano, że Kaleta, po zatrzymaniu został w bestialski sposób zamordowany w więzieniu. Ponadto w artykule znalazły się informacje dotyczące pobicia i uwięzienia żony Kalety. Z informacji podanych w gazecie „Völkischer Beobachter”, wynikało, że pięciomiesięczne dziecko Kaletów najpierw zostało uderzone o ścianę, po czym wyrzucono je przez okno. Sprawą zainteresowały się zarówno media w naszym kraju, jak i gazety zza granicy (m.in. angielskie i amerykańskie). Całe zamieszanie zdecydował się także skomentować wydawca „Kurieria Poznańskiego”, który 22 sierpnia wysłał do Piekar korespondenta z Katowic, aby ten ustalił, co tak naprawdę działo się z rodziną Kaletów.

Wycinek z angielskiej gazety „Guardian”
– 21 sierpnia 1939 r.



Żona Pawła Kalety z dzieckiem 22 sierpnia 1939 r.

Zgodnie z artykułem prasowym przygotowanym przez polskiego dziennikarza dowiedzieliśmy się, że udał się on do miejsca zamieszkania rodziców Pawła Kalety. Drzwi mieszkania mieszczącego się przy ówczesnej ulicy Kościuszki 21 otworzyła żona Pawła Kalety – ta sama, która miała być osadzona w areszcie. Kobieta uprzejmie zaprosiła dziennikarza do mieszkania, w którym przebywał też brat jej męża. Przedstawiając cel swojej wizyty, gość opowiedział o tym, co opisywano w niemieckiej prasie. „Proszę Pana, to jest przecież straszne kłamstwo, co tu wypisują. Przecież moje dziecko żyje i zaraz je Pan zobaczy” – odpowiedziała kobieta. Stanowczo zaprzeczyła, aby ona bądź członkowie jej rodziny kiedykolwiek doświadczyli w naszym kraju jakichś nieprzyjemności. Informacje podane przez niemiecką prasę nazwała „wyssanymi z palca”. Po długich namowach p. Kalety zgodziła się na zrobienie zdjęcia, będącego niepodważalnym dowodem na to, że Kaletom nie działa się krzywda. Dziennikarz sfotografował kobietę trzymającą dziecko oraz świeży egzemplarz „Völkischer Beobachter”. Zdjęcie wraz z obszernym artykułem ukazało się na łamach „Kuriera Poznańskiego” w dniu 24 sierpnia 1939 roku.

Komitet Honorowy



Warto podkreślić, że niniejsza publikacja jest swego rodzaju dopełnieniem inicjatywy powstania tablicy upamiętniającej posterunkowego Wiktora Szwagła. Decyzją Komendanta Miejskiego Policji w Piekarach Śląskich z dnia 23 kwietnia 2019 roku powołany został komitet, w skład którego weszli funkcjonariusze piekarskiej jednostki oraz zaproszeni honorowi członkowie komitetu. Wśród członków komitetu odpowiedzialnego za powstanie tablicy upamiętniającej poległego policjanta znaleźli się Komendant Miejski Policji w Piekarach Śląskich nadkom. Robert Klimek, Pierwszy Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Piekarach Śląskich mł.insp. Kamil Gabor, inicjator działań - Leszek Bensz, Prezydent Miasta Piekary Śląskie Pani Sława Umińska – Duraj, Przedstawiciel Zarządu Terenowego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów w Piekarach Śląskich nadkom. Mariusz Kasprzak oraz Oficer Prasowy jednostki sierż. szt. Dariusz Dobrzański.

**KOMENDA MIEJSKA POLICJI
W PIEKARACH ŚLĄSKICH**

A - 49119

DECYZJA NR 21 /19

KOMENDANTA MIEJSKIEGO POLICJI W PIEKARACH ŚLĄSKICH

z dnia 23. 04. 2019 2019 roku.

**w sprawie powołania Honorowego Komitetu odpowiedzialnego
za powstanie tablicy upamiętniającej policjanta poległego na służbie**

Na podstawie § 7 ust. 3 i 4 Regulaminu Komendy Miejskiej Policji w Piekarach Śląskich
z dnia 22 stycznia 2019 r.

p o s t a n a w i a m :

§ 1

Powołać Komitet Honorowy ds. uhonorowania Wiktora Szwagła – policjanta poległego
na służbie.

Decyzja nr 21/19 Komendanta Miejskiego Policji w Piekarach Śląskich z dnia 23 kwietnia 2019 r.

Historia Policji Województwa Śląskiego



24 lipca 2019 roku obchodziliśmy 100-lecie Policji Państwowej. Tak wyjątkowy jubileusz skłania do podróży w przeszłość, w trakcie której chcemy zobaczyć, jak wyglądała największa formacja mundurowa kilkadziesiąt lat temu. Okazuje się jednak, że odtworzenie informacji dotyczących historii lokalnej Policji nie jest łatwe. Wpływ na to miał zapewne czas wojenny i wiele trudnych historycznych momentów. Nawet proste na pozór czynności, np. ustalenie ilości posterunków, komisariatów czy komend, były problematyczne. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, wytrwałości i często żmudnej pracy, dziś wiemy zdecydowanie więcej niż na początku poszukiwań. Który mieszkaniec Piekar Śląskich wie, że na terenie dzisiejszego miasta, liczącego ponad 50 tysięcy mieszkańców, w ciągu całej jego historii funkcjonowało minimum dziewięć placówek Policji?

Historia powstania polskich służb policyjnych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przypada na lata 1918-1923, kiedy to została powołana przez Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego, Milicja Ludowa. Na mocy ustawy z dnia 24 lipca 1919 roku, w jej miejsce powołano Policję Państwową, która strzegła ładu i porządku na terenie kraju do roku 1939.

Jeśli chodzi o służbę porządkową, na terenie Autonomicznego Województwa Śląskiego funkcji tej nie pełniła Policja Państwowa, a Policja Województwa Śląskiego.

Fundamenty pod powstanie Policji Województwa Śląskiego położyła Policja Plebiscytowa i późniejsza Policja Górnego Śląska, sformowana po II powstaniu śląskim. Wszystko dzięki Polskiemu Komitetowi Plebiscytowemu, któremu za cenę zakończenia II powstania śląskiego, udało się uzyskać na rzecz Polaków wiele ustępstw. Przed II powstaniem śląskim porządku pilnowała policja niemiecka, mająca udział w szykanowaniu ludności śląskiej opowiadającej się za Polską. Policja Plebiscytowa działała na zasadzie parytetu. Liczba funkcjonariuszy polskojęzycznych była równa liczbie funkcjonariuszy niemieckich. Pełniła ona straż na terenach miejskich i przemysłowych, natomiast na terenach wiejskich obowiązek utrzymania porządku spoczywał na Straży Gminnej. Co niezwykle istotne, Policja Górnego Śląska zapewniała ładu i porządek w trakcie plebiscytu.

Podczas III powstania śląskiego, które wybuchło na fali niezadowolenia z wyników głosowania, polscy funkcjonariusze dzielnie włączyli się do walk. Stanowili dobrze wyszkolone i wyposażone jednostki bojowe, które wślawiły się podczas walk m.in. o Górę Św. Anny, Gogolin, Paruszowice, Grabówkę czy też Krasów.

15 lipca 1920 roku Śląsk otrzymał z rąk Państwa Polskiego status autonomii, dzięki czemu los regionu spoczywał w rękach Ślązaków, jednak z wyłączeniem polityki zagranicznej, sądownictwa, wojskowości i polityki celnej, która została w gestii Rządu Polskiego.

Plany utworzenia Policji Województwa Śląskiego powstały w 1921 roku, w sekcji bezpieczeństwa przy Naczelnej Radzie Ludowej w Bytomiu, którą kierował pułkownik Stanisław Młodnicki. Działalność oparto na ustawie o Policji Państwowej z 1919 roku, wprowadziwszy uprzednio nieznaczne zmiany. Jedną z nich była inna nazwa, a więc Policja Województwa Śląskiego, oraz detale w umundurowaniu.

W celu zapewnienia bezpieczeństwa na terenie Śląska, kandydatów do służby zaczęto werbować w Katowicach-Bogucicach. Kierowano ich na szkolenie w Szkole Żandarmerii w Cieszynie, a następnie na praktyki w Żandarmerii Krajowej na Śląsku Cieszyńskim oraz w Policji Państwowej na terenie Kielc. Funkcjonariusze ci stanowili załóżek Policji Województwa Śląskiego, która w czerwcu 1922 roku, po uroczystej defiladzie w Katowicach, przejęła z rąk Policji Górnego Śląska obowiązek utrzymywania ładu i porządku na terenie Śląska.

Piekarskie placówki Policji Województwa Śląskiego podlegały w latach 1922-1938 bezpośrednio komendzie w Świętochłowicach, a po zmianach administracyjnych w 1939 roku, zostały podporządkowane Powiatowej Komendzie Policji Województwa Śląskiego w Tarnowskich Górach. Jednostki te, podobnie jak inne rozsiane na terenie Śląska, podlegały Głównej Komendzie w Katowicach. Około 90 lat temu w każdej dzielnicy Piekar Śląskich znajdował się komisariat lub posterunek Policji, w którym zatrudnionych było od kilku do kilkudziesięciu funkcjonariuszy.

Historia Piekarskiej Policji

Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Dąbrówce Wielkiej

Działalność posterunku, w oparciu o zebraną dokumentację, szacuje się na lata 1922-1939. Posterunek zlokalizowany był w istniejącym do dziś budynku przy ulicy Przyjaźni 116. Z pozyskanych informacji wynika, że dom był wynajmowany od prywatnych osób. Budynek został odrestaurowany i jest zamieszkały do dnia dzisiejszego. Obsada posterunku w zależności od okresu liczyła od czterech do sześciu funkcjonariuszy.



*Posterunek Policji Województwa Śląskiego
w Dąbrówce Wielkiej.*



Budynek z czasów współczesnych.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Barteczko Brunon ur. 05.02.1899 zm. IV-V.1940	1935 - 1939	Komendant posterunku. Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Zasługi za Dzielność, Gwiazdą Górno- śląską, Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi . Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Przodownik	Granieczny Ignacy ur. 31.01.1897	1924 - 1935	Komendant posterunku.
Przodownik	Kulik Augustyn	1922 - [?]	
Przodownik	Nawrot Franciszek	1922 - [?]	
Przodownik	Spruś Augustyn zm. 05.12.1935	1923 - 1924	Komendant posterunku.
Przodownik	Stańko Józef zm. 26.07.1935	1922 - 1923	
Starszy Posterunkowy	Dolnicki Franciszek ur. 04.09.1897	1935 - 1939	Odznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Starszy Posterunkowy	Fojcik Tomasz ur. 4.12.1888	1927 - 1939	Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi.
Starszy Posterunkowy	Joszek Józef ur. 03.07.1893	1923 - 1934	
Starszy Posterunkowy	Konka Józef ur. 23.07.1889	1922 - 1925	
Starszy Posterunkowy	Korzeniowski Marian ur. 14.08.1896 zm. IV-V.1940	1922 - 1923	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Ludyga Tomasz ur. 17.12.1897 zm. 20.06.1941	1937 - 1938	Zginął 20.06.1941 w Oświęcimiu nr obozowy 6255.
Starszy Posterunkowy	Małkosz Józef	1922	
Starszy Posterunkowy	Piotrowski Ludwik ur. 08.08.1897	1925 - 1936	
Starszy Posterunkowy	Sroka Wilhelm	1922 - 1927	
Starszy Posterunkowy	Steindor Karol ur. 04.11.1898	1937 - 1938	
Starszy Posterunkowy	Tomanek Jan ur. 16.07.1898	1937 - 1938	Odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918-1921.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Posterunkowy	Wesoły Roman ur. 09.08.1891 zm. IV-V.1940	1934 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Wieczorek Leopold ur. 12.06.1890	1922 - 1923	Odznaczony: Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Niepodległości.
Posterunkowy	Cypek Wojciech	[1924] - 1925	
Posterunkowy	Filipek Henryk ur. 23.10.1908 zm. IV-V.1940	1935 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Franiczek Ryszard ur. 04.10.1910	1934 - 1939	
Posterunkowy	Gajdzik Wilhelm	1922 - [?]	
Posterunkowy	Gerlich Karol	1923 - 1925	
Posterunkowy	Gracka Herman	1923 - 1924	
Posterunkowy	Janke Jan	1924 - [?]	
Posterunkowy	Kaptur Paweł	1923 - [?]	
Posterunkowy	Kasperek Jerzy	1937 - 1938	
Posterunkowy	Kiosek Wojciech	1922	
Posterunkowy	Kostoń Wilhelm	1922 - [?]	
Posterunkowy	Kremiec Robert	1922 - [?]	
Posterunkowy	Machura Józef ur. 27.08.1900	1934 - 1935	Odznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Posterunkowy	Markusik Leopold	1922 - [1923]	
Posterunkowy	Niewalda Jan	1934	
Posterunkowy	Pianka Władysław	1934 - 1935	
Posterunkowy	Płatek Jan	[1924] - 1925	
Posterunkowy	Sitek Robert ur. 14.10.1905 zm. IV-V.1940	1934	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Sławik Jan	1922 - 1926	
Posterunkowy	Walczybok Franciszek ur. 03.11.1898 zm. IV-V.1940	1937 - 1938	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).

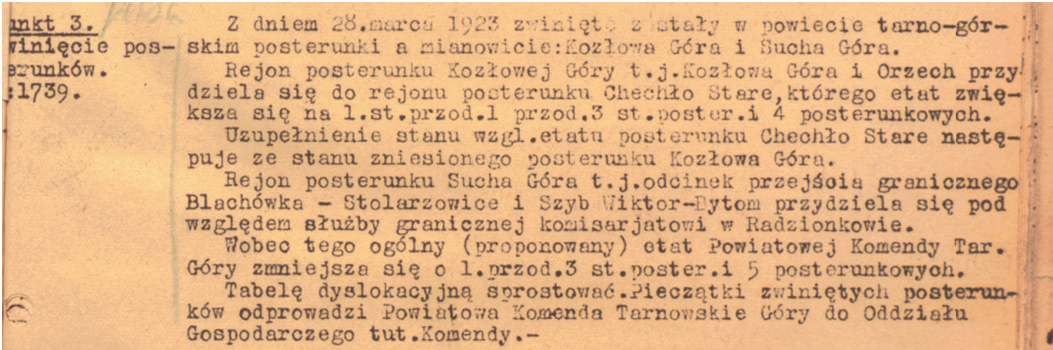
Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Kozłowej Górze

Również Kozłowa Góra, wówczas wieś sąsiadująca z Piekarami, a dziś dzielnica miasta, miała swój posterunek. Działał on krótko w latach 1922-1923 i bezpośrednio podlegał pod komendę w Tarnowskich Górach. Nie jest znana jego dokładna lokalizacja, jednak zebrana dokumentacja oraz odciski pieczęcie z nagłówkiem posterunku, nie pozostawiają wątpliwości co do jego istnienia. Obsada posterunku w chwili rozwiązania w 1923 roku liczyła czterech funkcjonariuszy.



Wyciąg z rozkazu nr 111 z dnia 22 kwietnia 1923 r.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Przodownik	Śmiłowski Wawrzyniec	1922 - [?]	Komendant posterunku.
Starszy Posterunkowy	Ploch Józef	1922	
Posterunkowy	Gromała Józef	1922 - 1923	
Posterunkowy	Palas Jan	1922	
Posterunkowy	Stręczek Władysław ur. 04.06.1899	1922 - 1923	
Posterunkowy	Strzelczyk Teodor ur. 07.11.1881	1922 - 1923	
Posterunkowy	Szewczyk Teodor	1922 - 1923	

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.
[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Posterunek Policji Województwa Śląskiego Kamień / Brzozowice - Kamień

Swój Posterunek Policji Województwa Śląskiego posiadali także mieszkańcy Kamienia. Działał on w latach 1922-1926, najprawdopodobniej w wynajmowanej w tym celu prywatnej kwaterze, a także w latach 1929-1939, po scaleniu z posterunkiem z Brzozowic. Siedzibą świeżo utworzonego posterunku Brzozowice-Kamień był ratusz wybudowany w 1929 roku. Dzisiaj to miejsce jest siedzibą Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie w Piekarach Śląskich i znajduje się przy ul. bp. Nankera 103. W jednostce w Kamieniu służyć miało od czterech do ośmiu funkcjonariuszy.



Siedziba posterunku w Urzędzie Gminnym w Kamieniu.



Budynek z czasów współczesnych – dzisiejsza siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Borek Stanisław ur. 08.11.1896 zm. 15.11.1971	1938 - 1939	Komendant posterunku. Odznaczony: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem za Długoletnią Służbę, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Gwiazdą Górnośląską.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Cyrnik Paweł ur. 12.01.1890	1923 1929 - 1934	Komendant posterunku.
Starszy Przodownik	Kołodziejczyk Filip ur. 17.08.1898 zm. IV-V.1940	1924 - 1925	Komendant posterunku. Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi - dwukrotnie, Medalem Niepodległości, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Brązowym Medalem za Długoletnią Służbę, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Kubica Piotr	1924	
Starszy Przodownik	Lis Franciszek	1922	
Starszy Przodownik	Opuchlik Jakub ur. 15.07.1888	1934 - 1938	Komendant posterunku.
Przodownik	Buchalik Wiktor ur. 23.12.1896	1932 - 1939	Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.
Przodownik	Figlus Paweł ur. 25.01.1886	1935 - 1939	Odznaczony: Gwiazdą Górnośląską, Brązowym Krzyżem Zasługi.
Przodownik	Piątek Karol	1923 - 1925	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Przodownik	Żak Władysław	1922 - 1923	Prawdopodobnie komendant posterunku.
Starszy Posterunkowy	Kuczaty Adolf ur. 08.05.1886 zm. IV-V.1940	1932 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Konowoł Michał ur. 28.09.18981	1926	Odznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Starszy Posterunkowy	Flak Augustyn ur. 27.04.1895	1929 - 1931	
Starszy Posterunkowy	Fojcik Tomasz ur. 04.12.1888	1922 - 1925	Funkcjonariusz służby konnej. Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi II klasy.
Starszy Posterunkowy	Hajda Konstanty ur. 04.03.1882	1922 - 1924	
Starszy Posterunkowy	Joszek Józef	1936 - [?]	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Posterunkowy	Ludyga Tomasz ur. 17.12.1897 zm. 20.06.1941	1928 - 1937 1938 - 1939	Zginął 20.06.1941 w Oświęcimiu nr obozowy 6255.
Starszy Posterunkowy	Pabiaszczak Jan ur. 18.10.1900	1924	
Starszy Posterunkowy	Pałka Feliks	1923	
Starszy Posterunkowy	Rufert Adolf ur. 10.10.1895 zm. IV-V.1940	1923 - 1924	Odnaczony: Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.
Starszy Posterunkowy	Steindor Karol ur. 04.11.1898	1936 - 1937	
Starszy Posterunkowy	Bryś Augustyn	1923 - [?]	
Posterunkowy	Cyl Józef	1923 - [?]	
Posterunkowy	Dłuski Jan ur. 02.05.1901	1925	
Posterunkowy	Fras Andrzej	1924 - 1926	
Posterunkowy	Jaroń Augustyn	1922	
Posterunkowy	Kwaśniewski Bolesław	1931	
Posterunkowy	Mańka Robert	1923 - 1926	
Posterunkowy	Niedoba Rudolf	1938 - 1939	
Posterunkowy	Nowak Alfons	[?]	
Posterunkowy	Nowak Stanisław	1931 - 1932	
Posterunkowy	Pabiszczak Jan	1924 - [?]	
Posterunkowy	Reichman Karol	1923	
Posterunkowy	Smaczny Alfons	1922 - [1923]	Funkcjonariusz służby konnej.
Posterunkowy	Standzina Józef	1922 - 1923	
Posterunkowy	Wiernik Marian	1925	

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Brzozowicach

Posterunek w Brzozowicach istniał w latach 1922-1929, do czasu, kiedy to gminy Brzozowice i Kamień uległy scaleniu, a sam posterunek wcielono do jednostki usytuowanej w Kamieniu. Jednostka w Brzozowicach znajdowała się przy dzisiejszej ul. I Armii Wojska Polskiego 23 i współdzieliła lokal ze strażą pożarną. Stan etatowy w latach 1922-1926 kształtował się na poziomie około czterech funkcjonariuszy, a w latach kiedy do placówki przeniesiono policjantów ze zlikwidowanego posterunku Kamień, stan ten powiększył się o dwóch funkcjonariuszy.



Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Brzozowicach w siedzibie Straży Pożarnej.



Budynek postawiony w miejscu zburzonej remizy strażackiej.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Bąk Paweł ur. 13.07.1895 zm. IV-V.1940	1926	Komendant posterunku. Odnznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Cyrnik Paweł ur. 12.01.1890	1926 - 1929	Odnznaczony Mieczami Hallerowskimi.Odnznaczony: Gwiazdą Górnośląską, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi.Komendant posterunku.
Starszy Przodownik	Stawinoga Urban ur. 22.05.1886	1922 - 1926	
Przodownik	Grabowski Maciej	1922 - 1923	
Przodownik	Kocybik Feliks ur. 30.05.1895	1922	Odnznaczony: Gwiazdą Górnośląską, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi.
Starszy Posterunkowy	Flak Augustyn ur. 27.04.1895	1924 - 1929	
Starszy Posterunkowy	Konowoł Michał ur. 28.09.1898	1922 - 1926 1926 - 1928	Od roku 1926 pełnił rolę zastępcy komendanta. Odnznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Posterunkowy	Gulba Józef	1923 - [?]	
Posterunkowy	Kurzaczek Paweł	1922	
Posterunkowy	Paszek Augustyn ur. 13.08.1894	[1924] - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w posterunku w roku 1926.
Posterunkowy	Sachs Paweł ur. 17.07.1896 Zm. IV-V.1940	1922 - 1923	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Skrzydelski Tomasz	1922 - 1923	
Posterunkowy	Stawko Józef	[?]	

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Brzezinach Śląskich

Kolejną jednostką Policji był Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Brzezinach Śląskich. Działał on w latach 1922-1939 w budynku Urzędu Gminnego Brzeziny Śląskie, w dzisiejszej siedzibie Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji przy ul. Rożdzieńskiego 38. Według ustaleń, w latach 1924-1926 w jednostce służyło od dwunastu do piętnastu funkcjonariuszy



Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Brzezinach Śląskich z siedzibą w Urzędzie Gminnym.



Budynek z czasów współczesnych.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Bąk Paweł ur. 13.07.1895 zm. IV-V.1940	1929 - 1939	Komendant posterunku. Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Cyrnik Paweł ur. 12.01.1890	1923	
Starszy Przodownik	Górecki Wiktor	[1923] - [?]	Komendant posterunku.
Starszy Przodownik	Kubica Piotr ur. 06.06.1897	1928 - 1939	Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi.
Starszy Przodownik	Petka Tomasz	1922 - [?]	Komendant posterunku.
Przodownik	Bednarz Alojzy ur. 22.04.1895 zm. IV-V.1940	1925 - 1928	Odznaczony Odznaką za Obronę Śląska Cieszyńskiego 1919. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Przodownik	Grabowski Maciej	1924	Zastępca, a następnie komendant posterunku.
Przodownik	Hok Alfons ur. 25.02.1893	1932 - 1939	
Przodownik	Hoła Franciszek	1924 - [?]	Komendant posterunku.
Przodownik	Matuszczyk Alojzy ur. 17.02.1898	1922 - 1923	Odznaczony: Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi (klasy I), Gwiazdą Górnośląską, Medalem Niepodległości.
Przodownik	Rozbruj Jan	[?]	
Starszy Posterunkowy	Druźba Eugeniusz	[?]	
Starszy Posterunkowy	Flak Augustyn ur. 27.04.1895	1931 - 1939	
Starszy Posterunkowy	Gajda Wiktor ur. 18.10.1884	1922 - 1925	
Starszy Posterunkowy	Greinert Wiktor ur. 13.12.1896 zm. IV-V.1940	1933 - 1935	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Jaromin Józef	[1923] - [?]	
Starszy Posterunkowy	Niedziela Jan	1928	
Starszy Posterunkowy	Ogaza Józef ur. 22.11.1896	1923 - 1930	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Posterunkowy	Olesza Paweł	1922 - 1923	
Starszy Posterunkowy	Piecha Roman	1923 - 1924	
Starszy Posterunkowy	Piotrowski Ludwik ur. 08.08.1897	1922 - 1925	
Starszy Posterunkowy	Ploch Józef	1929 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Sieja Piotr	1923 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Skrobiś Julian ur. 01.07.1892 zm. IV-V.1940	1923 - 1929 1934 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Szołtysik Józef, ur. 15.03.1891 zm. IV-V.1940	1928 - 1930	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Szweda Roman ur. 21.02.1897 zm. IV-V.1940	1933	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Tomanek Franciszek	1924 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Waduła Jan	1923 - [?]	
Posterunkowy	Babioch Jan	1928 - 1930	
Posterunkowy	Babisz Leon	1928 - 1929	
Posterunkowy	Baron Jan	1923	
Posterunkowy	Bogacki Piotr	1930 - 1931	
Posterunkowy	Broja Maksymilian	1923 - [?]	
Posterunkowy	Buchwald Augustyn	1922 - 1923	
Posterunkowy	Bujara Czesław	1922 - 1923	
Posterunkowy	Cajdr Wiktor	[?]	
Posterunkowy	Chowański Władysław	1922 - 1923	
Posterunkowy	Cipa Antoni	1923	
Posterunkowy	Cypek Wojciech	1925	
Posterunkowy	Duda Józef zm. 23.12.1925	[1923] - 1925	
Posterunkowy	Gerlich Karol	1925 1927 - 1928	
Posterunkowy	Gola Karol	1923 - [?]	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Grabowski Jan	1927 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w posterunku w roku 1932.
Posterunkowy	Grygier Szczepan	1933	
Posterunkowy	Kania Jan ur. 01.01.1901 zm. IV-V.1940	1924 - 1930	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Kirszniok Paweł	1923 - [?]	
Posterunkowy	Kizidlok Teodor	1924	
Posterunkowy	Kocold Franciszek ur. 03.12.1882	1922 - 1923	
Posterunkowy	Kołodziej Jan	1923 - 1928	
Posterunkowy	Krupa Bronisław ur. 13.12.1896 zm. IV-V.1940	1930 - 1939	Odznaczony: Krzyżem Walecznych, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Księżyk Sylwester	1922 - 1924	
Posterunkowy	Kurzak Emanuel	1923 - 1924	
Posterunkowy	Kwaśniewski Bolesław ur. 22.12.1898	1928 - 1931	
Posterunkowy	Machura Józef ur. 27.08.1900	1927 - 1930	Odznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Posterunkowy	Marczak Leon	1924 - [?]	
Posterunkowy	Matuszczyk Marian	1923 - [?]	
Posterunkowy	Matysik Paweł	1923 - 1924	
Posterunkowy	Mazurczak Michał ur. 29.09.1899	1930 - 1939	
Posterunkowy	Mosz Jerzy ur. 17.05.1905 zm. IV-V.1940	1933	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Nowak Filip zm. 26.03.1937	1930 - 1936	
Posterunkowy	Orpich Franciszek ur. 16.11.1902	1925 - 1939	
Posterunkowy	Piwowarski Ryszard	[?]	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Płatek Jan	1925 - 1930	
Posterunkowy	Pogoda Franciszek	1923 - 1924	
Posterunkowy	Porada Piotr	[1923] - 1924	
Posterunkowy	Pradela Juliusz	1930 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w posterunku w roku 1938.
Posterunkowy	Reichman Karol	1925 - [?]	
Posterunkowy	Rożanka Jan	1926 - [?]	
Posterunkowy	Rzepka Paweł	1925 - 1939	
Posterunkowy	Słaboń Wilhelm	1923	
Posterunkowy	Sobolewski Jan	1925 - [?]	
Posterunkowy	Stankusz Emanuel ur. 25.12.1913	1938 - 1939	
Posterunkowy	Swoboda Ludwik	1923 - 1928	
Posterunkowy	Szewczyk Józef	1922 - 1923	
Posterunkowy	Szturc Jan	1939	
Posterunkowy	Wojnara Teodor	1922	
Posterunkowy	Zieliński Andrzej	1924 - [?]	

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Posterunek Policji Województwa Śląskiego w Piekarach Wielkich

Jedną z pierwszych siedzib piekarskiej Policji był budynek mieszczący się w gminie wiejskiej Piekary Wielkie, przy dawnej ulicy Klasztornej 1 (dzisiaj ul. ks. Jerzego Popiełuszki 1). Posterunek działał w latach 1922-1928. Co ciekawe, w tym samym miejscu jednocześnie funkcjonowała szkoła powszechna, co powodowało wiele konfliktów pomiędzy nauczycielami i policjantami. Pedagodzy uważali, że szkoła nie jest miejscem, w którym powinno się osadzać osoby zatrzymane, czy też prowadzić przesłuchania. Budynek, który przetrwał do dnia dzisiejszego, aktualnie jest siedzibą Młodzieżowego Domu Kultury nr 2. W latach funkcjonowania posterunku, w jednostce służbę pełniło od pięciu do dziesięciu funkcjonariuszy.



Siedziba posterunku w Piekarach Wielkich (zdjęcie współczesne).

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Cyrnik Paweł ur. 12.01.1890	1922 - 1923	
Starszy Przodownik	Balwierz Karol ur. 22.01.1892 zm. IV-V.1940	1925 - 1928	Komendant posterunku. Odznaczony: Medalem Niepodległości, Brązowym Krzyżem Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Mika Stanisław	1922 - [?]	Komendant posterunku.
Starszy Przodownik	Tomica Józef	1922 - 1923	
Przodownik	Murek Szymon	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1926.
Przodownik	Pietrek Jan ur. 24.11.1893 zm. IV-V.1940	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1926. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska)
Przodownik	Słodczyk Wincenty	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1926.
Przodownik	Spruś Augustyn zm. 05.12.1935	1924 - 1925	Komendant posterunku.
Przodownik	Widera Augustyn ur. 18.03.1893	1922 - 1928	
Starszy Posterunkowy	Dziadźko Karol ur. 04.07.1886	1922 - 1928 1936 - 1939	
Posterunkowy	Joszek Józef	1922 - 1923	
Starszy Posterunkowy	Nowak Paweł	1922 - 1923	
Starszy Posterunkowy	Piechuła Emil ur. 17.04.1895	1924 - 1925	Odznaczony Krzyżem Kawalerskim.
Starszy Posterunkowy	Żemła Paweł	1923 - [?]	
Posterunkowy	Adamiec Ludwik	[?]	
Posterunkowy	Banduch Jan	1922 - 1923	
Posterunkowy	Dondera Józef	1926 - [?]	
Posterunkowy	Dyrda Jan	1922 - 1923	
Posterunkowy	Dzicher Emanuel	1922 - 1923	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Glanc Józef	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Posterunkowy	Góra Jan zm. 31.12.1922	1922	
Posterunkowy	Gryc Stefan	1922	
Posterunkowy	Hołota Alojzy	1922	
Posterunkowy	Kawka Wincenty ur. 22.01.1897	1922 - 1923	
Posterunkowy	Michalski Józef ur. 10.03.1892	1922 - 1923	Odnaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi (II kl.).
Posterunkowy	Pietryga Józef	1924 - [?]	
Posterunkowy	Roder Adolf	1922 - 1923	
Posterunkowy	Sitek Robert ur. 04.10.1905 zm. IV-V.1940	1928	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Szkółka Jan	[?]	
Posterunkowy	Szpatek Teofil	1922	
Posterunkowy	Świdorski Emanuel	[?]	
Posterunkowy	Zemła Paweł	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Komisariat Policji Województwa Śląskiego Szarlej / Piekary Śląskie

Zaledwie ulicę dalej mieścił się Komisariat Policji Województwa Śląskiego w Szarleju, którego siedziba ulokowana była przy dzisiejszej ulicy Bytomskiej 77. Budynek ten kilkanaście lat temu został zburzony, a na jego miejscu wybudowano siedzibę placówek użyteczności publicznej. To w tej jednostce w latach 1924-1939 służbę pełnił m.in. posterunkowy Wiktor Szwagiel, któremu poświęcona jest niniejsza publikacja. Z uwagi na liczną kadrę sięgającą 30 funkcjonariuszy oraz na fakt, że do komisariatu dołączyć mieli policjanci z Posterunku w Piekarach Wielkich, zdecydowano o budowie nowej, większej siedziby.



Kadra przed budynkiem pierwszego komisariatu – 19 marca 1928 r.



Budynek pierwszego komisariatu po roku 1990.



Budynek wybudowany na miejscu pierwszego komisariatu.

Reprezentacyjny gmach został oddany do użytku w roku 1928 i istnieje do dnia dzisiejszego. Z chwilą przeniesienia komisariatu do nowego budynku, został zlikwidowany Posterunek w Piekarach Wielkich, a funkcjonariusze z tej placówki zostali przeniesieni do Komisariatu w Szarleju. Z tą chwilą stan osobowy powiększył się o kolejne 9 etatów i liczył około 40 funkcjonariuszy. Po połączeniu Piekar Wielkich z Szarlem w roku 1934 powstała nowa gmina: Szarlej – Piekary Wielkie, która to rok później została przemianowana na Piekary Śląskie. Na mocy rozkazu nr 1509 z dnia 19 października 1935 roku komisariat zmienił nazwę na Komisariat Policji Województwa Śląskiego w Piekarach Śląskich.



Nowy gmach Komisariatu Policji Województwa Śląskiego w Piekarach Śląskich.



Budynek z czasów współczesnych.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Podkomisarz	Szołtysek Józef ur. 05.03.1893 zm. 16.09.1956	1923 - 1930	Kierownik komisariatu. Odznaczony: Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Gwiazdą Górnośląską, Krzyżem na Śląskiej Wstędze
Aspirant	Borek Stanisław ur. 08.11.1896 zm. 15.11.1971	1922 - 1923 1930 - 1938	Kierownik komisariatu, a od roku 1930 zastępca kierownika. Odznaczony: Krzyżem Niepodległości, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem za Długoletnią Służbę, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Gwiazdą Górnośląską.
Aspirant	Musialik Stanisław	1930 - 1931	Kierownik komisariatu.
Aspirant	Straszek Alban	1923	Kierownik komisariatu.
Aspirant	Świerkot Paweł ur. 10.09.1898 zm. IV-V.1940	1932 - 1938	Kierownik komisariatu. Odznaczony: Medalem Niepodległości, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Gwiazdą Górnośląską, Krzyżem Legionowym. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Bąk Paweł ur. 13.07.1895 zm. IV-V.1940	1926 - 1929	Odznaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Balwierz Karol ur. 22.01.1892 zm. IV-V.1940	1922 - 1925 1929 - 1930	Kierownik komisariatu w latach 1922 – 1923. Odznaczony: Medalem Niepodległości, Brązowym Krzyżem Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Golec Karol ur. 18.01.1908	1938 - 1939	Kierownik komisariatu.
Starszy Przodownik	Kost Franciszek ur. 10.09.1886 zm. IV-V.1940	1922 - 1923	Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem Niepodległości. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Przodownik	Lach Józef ur. 22.11.1897 zm. IV-V.1940	1922 - 1927	Odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Przodownik	Opuchlik Jakub ur. 05.07.1888	1938 - 1939	
Starszy Przodownik	Spruś Augustyn zm. 05.12.1935	1925 - 1935	
Starszy Przodownik	Stawinoga Urban ur. 22.05.1886	1926 - 1939	
Przodownik	Dajka Jan	1924 - 1926	
Przodownik	Drynda Franciszek	1923 - [?]	
Przodownik	Figlus Paweł ur. 25.01.1886	1923 - 1928 1931 - 1935	Odznaczony: Gwiazdą Górnośląską, Brązowym Krzyżem Zasługi.
Przodownik	Folwarczny Jan ur. 12.01.1890 zm. IV-V.1940	1926 - 1927	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Przodownik	Głogowski Wincenty	[1922] - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Przodownik	Graca Jan	1929 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1934.
Przodownik	Halczka Franciszek	1923	
Przodownik	Hok Alfons ur. 25.02.1893	1923 - 1932	
Przodownik	Kamiński Wiktor ur. 15.08.1883	1935 - 1939	
Przodownik	Kot Jan ur. 19.12.1897	1925 - 1932	
Przodownik	Ludyga Jan ur. 29.07.1894	[1922] - 1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej. Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Walecznych.
Przodownik	Murek Szymon	[?]	Udokumentowane wzmianki o służbie w komisariacie w latach 1932 -1936.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Przodownik	Pałaszynski Norbert	1928 - 1935	
Przodownik	Piątek Karol	1923	
Przodownik	Pietrek Jan ur. 24.11.1893 zm. IV-V.1940	[?]	Udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1932. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Przodownik	Pyka Józef	1929 - 1933	
Przodownik	Rufert Adolf ur. 10.10.1895 zm. IV-V.1940	1922 - [?]	Odnaczony: Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości.
Przodownik	Słodczyk Wincenty	[?]	Udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1932. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Przodownik	Widera Augustyn ur. 18.03.1893	1928 - 1939	
Starszy Posterunkowy	Anlich Józef	1922 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Bączkiewicz Augustyn ur. 11.12.1889	1923	
Posterunkowy	Bruner Henryk ur. 01.10.1897	[1923] - 1939	
Starszy Posterunkowy	Ceglarek Alojzy	1923 - 1925	
Starszy Posterunkowy	Czajkowski Kazimierz ur. 25.02.1900 zm. IV-V.1940	1924 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Dziadźko Karol 04.07.1886	1928 - 1939	
Starszy Posterunkowy	Fojcik Tomasz ur. 04.12.1888	1925 - 1927	Odnaczony Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi (II klasy).
Starszy Posterunkowy	Gotfryd Czesław ur. 19.01.1900	1925 - 1926	
Starszy Posterunkowy	Hajda Konstanty ur. 04.03.1882 zm. 22.12.1930	1924 - 1930	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Posterunkowy	Hanusek Franciszek	1924 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Kania Franciszek ur. 10.09.1897	1926 - 1927	
Posterunkowy	Kawka Wincenty	1923 - [?] 1937 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Konka Józef ur. 23.07.1889	1927 - 1928	
Starszy Posterunkowy	Konowoł Michał ur. 28.09.1891	1928 - 1939	Odznaczony Mieczami Hallerowskimi.
Starszy Posterunkowy	Korfanty Józef ur. 18.11.1897	1923 - 1930	
Starszy Posterunkowy	Krzosak Alojzy ur. 14.02.1897 zm. IV-V.1940	1922 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Kubista Wilhelm ur. 28.11.1895	1923 - 1928 [?]	Udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1932.
Starszy Posterunkowy	Kuźnik Augustyn ur. 04.02.1882	1925 - 1926	Odznaczony: Brązowym Krzyżem Zasługi, Krzyżem na Śląskiej Wstędze Waleczności i Zasługi, Medalem Niepodległości.
Starszy Posterunkowy	Leśnik Wiktor ur. 24.07.1914 zm. IV-V.1940	1937 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Ludyga Tomasz ur. 17.12.1897 zm. 20.06.1941	1925-1928.	Zginął 20.06.1941 w Oświęcimiu nr obozowy 6255.
Starszy Posterunkowy	Murek Szymon	1923 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1936.
Starszy Posterunkowy	Mzyk Szczepan	1923 - [?]	
Starszy Posterunkowy	Ogaza Józef ur. 22.11.1886	1930 - 1939	
Starszy Posterunkowy	Otparlić Józef ur. 18.03.1895	1927 - 1939	Odznaczony: Medalem Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyżem Walecznych, Odznaką pamiątkową 10-lecia Policji Województwa Śląskiego, Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Śląskim Krzyżem Powstańców.
Starszy Posterunkowy	Paczkowski Antoni	1924 - [?]	Od roku 1929 w służbie jako śledczy. Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1937.

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Starszy Posterunkowy	Pauch Franciszek ur. 30.03.1897 zm. IV-V.1940	1937 - 1938	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Pawłowski Maciej	1922	
Starszy Posterunkowy	Spałek Wincenty	1923 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1932.
Starszy Posterunkowy	Sroka Wilhelm	1927 - 1929	
Starszy Posterunkowy	Szeląg Jan ur. 19.06.1901	1922 - 1923	Odnaczony: Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Mieczami Hallerowskimi, Medalem Niepodległości.
Starszy Posterunkowy	Szołtysik Józef, ur. 15.03.1891 zm. IV-V.1940	1930 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Szweda Roman ur. 21.02.1897 zm. IV-V.1940	1927 - [?]	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Woźniak Jan ur. 30.11.1900 zm. IV-V.1940	1927 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Starszy Posterunkowy	Zajac Ignacy	[?]	
Posterunkowy	Szwagiel Wiktor ur. 27.02.1898 zm. 14.08.1939	1924 - 1939	Odnaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921, Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości, Medalem za Długoletnią Służbę, pośmiertnie Brązowym Krzyżem Zasługi.
Posterunkowy	Aulich Józef	1922 - 1923	
Posterunkowy	Barczyński Wincent ur. 11.11.1886	1930 - 1936	
Posterunkowy	Baron Jan	1923 - [?]	
Posterunkowy	Belżyk Teodor	1938 - 1939	
Posterunkowy	Brysz Augustyn	[1922] - 1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Bugdoł Józef ur. 14.09.1882 zm. 23.01.1934	1930 - 1934	Funkcjonariusz pełniący służbę na stanowisku woźnego.
Posterunkowy	Cachel Eugeniusz Ur. 21.07.1914	1938 - 1939	
Posterunkowy	Cierniak Franciszek ur. 19.09.1900	1925 - 1926 1927 - 1939	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Czerwiński Augustyn	1927	
Posterunkowy	Czopa Jerzy ur. 02.06.1905	1930 - 1931	
Posterunkowy	Czypionka Franciszek ur. 09.12.1889	1922 - 1924	
Posterunkowy	Dajka Alfred ur. 11.12.1903 zm. IV-V.1940	[?] - 1938	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Działach Antoni	1923 - [?]	
Posterunkowy	Dziembała Jan	1922	
Posterunkowy	Franiel Jan	1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Franielczyk Grzegorz	1939	Funkcjonariusz pełniący służbę na stanowisku woźnego.
Posterunkowy	Gad Józef	1923 - 1924 [1928]	
Posterunkowy	Gerlich Karol	1928 - 1930	Funkcjonariusz pełniący służbę na stanowisku woźnego.
Posterunkowy	Grzegoreczyk Roman	1922 - [?]	
Posterunkowy	Gola Karol	1922 - 1923	
Posterunkowy	Groborz Stanisław	1928 - 1931	
Posterunkowy	Gulba Józef	1923 - 1925	
Posterunkowy	Gurowiec Feliks	1923	
Posterunkowy	Hojka Sylwester ur. 31.12.1906 zm. IV-V.1940	1930 - 1931	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Jańczyk Jan	[1922] - 1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Jesionka Ignacy	[1922] - 1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Kałuża Piotr	1922 - 1923	
Posterunkowy	Karas Józef	1923	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Koczy Ludwik	1923 - [?]	
Posterunkowy	Kołodziej Jan	[1922] - 1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Kondrela Jan	1938 - 1939	
Posterunkowy	Korbel Józef	1923 - 1924 1928 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1934.
Posterunkowy	Kornas Alojzy	[?] - 1939	
Posterunkowy	Kozłowski Ludwik	[1922] - [1923]	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Krawczyk Jan	1923	
Posterunkowy	Kusia Jan	[1932]	
Posterunkowy	Kwapiś Jan	1923 - [?]	
Posterunkowy	Langer Szczepan	1922 - 1923	
Posterunkowy	Latuszek Antoni	[1922] - 1923	
Posterunkowy	Lipa Emil	1922 - 1923	
Posterunkowy	Łuczak Wojciech	1928 - [?]	
Posterunkowy	Mandla Jan	1925 - 1926	
Posterunkowy	Mantla Szczepan	1927 - [?]	
Posterunkowy	Matysik Paweł	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Posterunkowy	Mazurczak Michał ur. 29.09.1899	1925 - 1930	
Posterunkowy	Mendera Konrad	1937 - 1939	
Posterunkowy	Morawiak Leon	1922 - 1923	
Posterunkowy	Morawiec Michał ur. 26.05.1902 zm. IV-V.1940	1925 - 1926	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Musiolik Wilhelm	1925 - [?]	
Posterunkowy	Niewalda Jan	1930 - 1931	
Posterunkowy	Nowak Franciszek	1925 - 1928 1929 - [?]	
Posterunkowy	Ochojski Ernest	1939	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Operchalski Paweł	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Posterunkowy	Osoba Augustyn	1922 - [?]	
Posterunkowy	Otrząska Stanisław	1922 - 1923	
Posterunkowy	Pianka Władysław	1936 - 1938	
Posterunkowy	Pietryga Jan	1922 - 1923	
Posterunkowy	Pięta Józef	1932 - [?]	
Posterunkowy	Pluta Karol	1923 - [?]	
Posterunkowy	Porada Piotr	[1922] - 1923 [1928]	
Posterunkowy	Preger Wilhelm	1929 - 1939	
Posterunkowy	Przybylski Piotr	1926 - [?]	
Posterunkowy	Reichmann Karol	1922 - 1925 [1927]	
Posterunkowy	Rożanka Jan	1927 - 1928	
Posterunkowy	Rybok Marcin	1923	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Sitek Robert ur. 04.10.1905 zm. IV-V.1940	1928 - 1932	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Skrzyniarz Antoni Ur. 30.05.1901	1925 - 1939	Odznaczony Medalem Pamiątkowym za Wojnę 1918–1921.
Posterunkowy	Smaczny Alfons	[?]	
Posterunkowy	Smoleń Piotr	1923	
Posterunkowy	Sroka Ludwik ur. 18.08.1895 zm. IV-V.1940	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923. Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Swadek Karol ur. 12.04.1887	1922 - 1923	
Posterunkowy	Szary Paweł	1928	
Posterunkowy	Szczęsny Wojciech	1925 - [?]	

Wykaz funkcjonariuszy służących w posterunku na przestrzeni lat

Stopień	Nazwisko i imię	Okres służby w posterunku	Informacje dodatkowe
Posterunkowy	Szeliga Jan ur. 31.05.1895	1924 - 1939	
Posterunkowy	Szmidt Maksymilian	1923 - 1926 1927 - 1929	
Posterunkowy	Sznura Sylwester	1923 - 1924	Funkcjonariusz pełniący służbę w rejonie przejścia granicznego „Szarlej – Wschód” przy dzisiejszej ul. Starej.
Posterunkowy	Szolo Edward	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Posterunkowy	Ślusarczyk Stanisław	1922	
Posterunkowy	Toma Wilhelm	1923 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1925.
Posterunkowy	Walczybok Franciszek ur. 03.11.1898 zm. IV-V.1940	1928 - 1936 1938 - 1939	Zamordowany w Kalininie w roku 1940 (Zbrodnia Katyńska).
Posterunkowy	Widerka Alfons	1922	
Posterunkowy	Zajac Ignacy	1922 - [?]	Ostatnia udokumentowana wzmianka o służbie w komisariacie w roku 1923.
Posterunkowy	Zyta Stanisław	1939	Funkcjonariusz zatrzymał zabójcę post. Wiktora Szwagła w dniu 14.08.1939.

Legenda

[?] – brak informacji o dacie rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku.

[data] – prawdopodobna data rozpoczęcia lub zakończenia służby funkcjonariusza w posterunku, ustalona w oparciu o dostępne źródła.

Komenda Miejska Policji w Piekarach Śląskich

Po wojnie, w miejscu nieistniejącego już Komisariatu Policji Województwa Śląskiego w Piekarach Śląskich, działała Komenda Miejska Milicji Obywatelskiej w Piekarach Śląskich. W wyniku dalszych zmian, w latach 80-tych funkcjonariusze przenieśli się do budynku mieszczącego się przy ul. Kalwaryjskiej 62. W tym czasie budynek ten zmienił nazwę na Miejski Urząd Spraw Wewnętrznych w Piekarach Śląskich.

Dwupiętrowy obiekt zlokalizowany przy ul. Kalwaryjskiej, na mocy Ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji, stał się pierwszą i jak do tej pory jedyną siedzibą piekarskich policjantów. Obecnie jednostka posiada 135 etatów policyjnych oraz 22 etaty cywilne. Piekarską komendą od 1990 roku do tej pory dowodziło sześciu oficerów. W chwili pisania niniejszej publikacji, za sterami piekarskiej jednostki Policji stoją doświadczeni policjanci w osobach Komendanta Miejskiego Policji nadkom. Roberta Klimka i Pierwszego Zastępcy Komendanta mł. insp. Kamila Gabora.



Budynek Komendy Miejskiej Policji w Piekarach Śląskich przed termomodernizacją.



Komenda Miejska Policji w Piekarach Śląskich – zdjęcie współczesne.

Policja w Piekarach Śląskich 2019 r.





Obchody Święta Policji w Piekarach Śląskich w 100-lecie istnienia Policji Państwowej.

Na zdjęciu Prezydent Miasta Piekary Śląskie Sława Umińska – Duraj, Pierwszy Zastępca Komendanta Wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Roman Rabsztyn, Komendant Miejski Policji w Piekarach Śląskich nadkom. Robert Klimek, Pierwszy Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Piekarach Śląskich podinsp. Kamil Gabor, byli Komendanci Miejscy Policji w Piekarach Śląskich – nadinsp. Dariusz Augustyniak (obecnie Pierwszy Zastępca Komendanta Głównego Policji), insp. Artur Klimek (obecnie Komendant Miejski Policji w Dąbrowie Górniczej), mł.insp. Marek Nowakowski (obecnie Komendant Miejski Policji w Gliwicach), insp. w st. spocz. Jerzy Michalski, insp. w st. spocz. Włodzimierz Jagusiak.

KADRA KIEROWNICZA



Na zdjęciu od lewej – asp.szt. Tomasz Muskała, asp.szt. Krzysztof Góra, podkom. Piotr Świtała, kom. Marek Ludyga, kom. Adam Pakuła, asp. szt. Michał Gandera, mł. insp. Kamil Gabor, nadkom. Robert Klimek, podkom. Monika Kłosińska, asp. szt. Robert Pałka, nadkom. Mariusz Kasprzak, sierż. szt. Dariusz Dobrzański, st. asp. Dariusz Drel.

SŁUŻBA DYŻURNA



Na zdjęciu od lewej – asp. szt. Anna Szczygieł, asp. szt. Tomasz Dromowicz, asp. szt. Marcin Chrzęstek, asp. szt. Ziemowit Gumułka, asp. szt. Przemysław Skórka, asp. szt. Michał Matura, asp. szt. Dagmara Wawrzyniak, nadkom. Mariusz Kasprzak.

REWIR DZIELNICOWYCH ORAZ ZESPÓŁ DS. WYKROCZEŃ



Na zdjęciu trzeci rząd od lewej – sierż. szt. Adam Paliga, mł. asp. Marcin Oleszek, sierż. szt. Rafał Majchrzak
Drugi rząd od lewej – sierż. szt. Krzysztof Kubik, asp. szt. Krzysztof Góra, mł. asp. Dominik Pyrsz, mł. asp. Krystian Małota,
sierż. szt. Grzegorz Piotrowski, st. sierż. Wojciech Kotas, st. asp. Kamil Ruszkiewicz.
Pierwszy rząd od lewej – sierż. szt. Błażej Miłoch, mł. asp. Adam Faber, asp. szt. Paweł Schodnik, sierż. szt. Łukasz Zwoliński,
asp. szt. Sławomir Pałaszewski.

POLICJANCI I PRACOWNICY PIONU LOGISTYCZNEGO



Na zdjęciu od lewej – st. sierż. Wojciech Skowronek, asp. szt. Michał Gandera, asp. szt. Tomasz Muskała, Aleksandra Melaniuk, Aleksandra Honisz, podkom. Monika Kłosińska, sierż. szt. Robert Knop, mł. asp. Aleksandra Zydyk, st. asp. Dariusz Drel.

WYDZIAŁ RUCHU DROGOWEGO



Na zdjęciu od lewej – sierż. szt. Daniel Osysek, sierż. szt. Dawid Więtczak, sierż. szt. Michał Szydłowski, asp. szt. Rafał Opolka, sierż. szt. Dominik Borecki, st. sierż. Robert Gulba, podkom. Piotr Światała, mł. asp. Michał Bulka, st. sierż. Łukasz Czepkowski, sierż. szt. Sebastian Tokarz, mł. asp. Dawid Olak, sierż. szt. Krzysztof Dzionsko.

WYDZIAŁ DO WALKI Z PRZESTĘPCZOŚCIĄ GOSPODARCZĄ



Na zdjęciu drugi rząd od lewej – mł. asp. Agnieszka Wesołowska – Arndt, asp. szt. Adriana Wylężek, asp. szt. Benjamin Kaim, sierż. szt. Benjamin Bobrowski, sierż. szt. Leszek Brylski. Pierwszy rząd od lewej – kom. Marek Ludyga, asp. Alicja Kowolik, sierż. szt. Roman Golec, mł. asp. Agnieszka Pawłowska, sierż. szt. Alina Kotuła, mł. asp. Marek Zawadzki.

Podziękowania

W tym miejscu chcielibyśmy podziękować osobom, dzięki którym proces upamiętnienia Wiktora Szwağła dobiegł szczęśliwie do końca. To czas, aby docenić wkład tych, bez których historia piekarskiego policjanta nie trafiłaby do świadomości wielu z nas.

Serdeczne podziękowania należą się Panom Komendantom: nadkom. Robertowi Klimkowi oraz mł. insp. Kamilowi Gaborowi za godziny konsultacji, wsparcie, zawsze otwarte drzwi do gabinetów oraz za entuzjazm, z jakim przyjmowali nasze kolejne pomysły.

Jako piekarzanie szczególnie doceniamy wsparcie Pani Prezydent Sławy Umińskiej – Duraj, która zaszczyliła nas swoją obecnością podczas posiedzeń komitetu honorowego. Nie byłoby niniejszej pozycji bez wsparcia finansowego Urzędu Miasta w Piekarach Śląskich. Pani Prezydent - serdecznie dziękujemy!

Kłaniamy się nisko Wnukom Wiktora Szwağła: Jolancie, Robertowi i Jerzemu. Dziękujemy za Wasze wspomnienia i fotografie. Bardzo sobie cenimy Waszą otwartość i serdeczną przyjaźń. Wasz wkład w powstanie tej książki jest ogromny.

Pragniemy także podziękować Karolowi Zimmerowi, dzięki któremu akta procesowe w sposób niezwykle kompletny pozwoliły poznać bieg wydarzeń z tragicznych dni sierpnia 1939 roku. Serdecznie dziękujemy także Grzegorzowi Grześkowiakowi za udzielanie nieustannych konsultacji w temacie policji Województwa Śląskiego oraz wsparcie duchowe.

Wielkie podziękowania kierujemy do osób, które bezpośrednio pomogły ukształtować tę publikację. Nieocenione było Wasze wsparcie i poświęcony czas. W tym miejscu dziękujemy Hannie Dikcie za korektę, Łukaszowi Żywulskiemu i Jakubowi Müllerowi za korekty i konsultacje historyczne.

Serdeczne podziękowania dla wspaniałego człowieka, Radosława Cięciela, który bezinteresownie przygotował projekt okładki niniejszej publikacji.

Możliwość wygospodarowania czasu na pracę nad powstaniem książki oraz organizację uroczystości odsłonięcia tablicy zawdzięczamy naszym kochanym Żonom, które w tym czasie przejęły ciężar prowadzenia domu i wychowania naszych drogiej córek. Dziewczyny, dziękujemy, jesteście wielkie!

Szanowni Państwo, to dzięki Wam postać posterunkowego Wiktora Szwağła została po 80 latach godnie upamiętniona i rozpowszechniona, możecie być z siebie dumni.

Autorzy

Bibliografia:

Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 101 str. 76
 Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 1-10
 Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 72-106
 Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 1576, Prokuratura Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. 1/7
 Archiwum Państwowe w Sanoku, zespół 1295, sygn.1, str. 287
 Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, sygn. Odrzucone 24.04.1933 r. Wiktor Szwagiel
 Grzegorz Grześkowiak, Rys historyczny Policji Województwa Śląskiego 1922 – 1939
 Praca zbiorowa pod redakcją Grzegorza Grzegorka, Encyklopedia Piekarskich, 2011
www.newspapers.com - Guardian 21.08.1939 r.
www.mbc.malopolska.pl Ilustrowany Kurier Codzienny nr 228 z dnia 19.08.1939
www.muzeum-slask1939.pl
www.wbc.poznan.pl - Kurier Poznański 24.08.1939 r.
www.wikipedia.com

Źródła zdjęć:

Str. 7 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 8 – Archiwum Państwowe w Sanoku, zespół 1295 Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Lesku, sygn. 1, str. 287
 Str. 9 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 10 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 11 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 13 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 14 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 15 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 16 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 17 – Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 101, str. 76
 Str. 18 – Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 1576 Prokuratura Sądu Okręgowego w Katowicach, sygn. 1/7
 Str. 20 – zbiory Przemysława Czumy/Autoklaw
 Str. 22 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 23 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 24 – zbiory rodziny Szwagiel; zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 25 – zbiory rodziny Szwagiel
 Str. 26 – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego

- Str. 27 – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego
- Str. 28 – Archiwum Państwowe w Katowicach, Zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 10, str. 233
- Str. 29 – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego; zbiory rodziny Szwagiel
- Str. 30 – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego
- Str. 31 – zbiory rodziny Szwagiel; fot. M.Szwagiel
- Str. 32 – www.wbc.poznan.pl - Kurier Poznański 24.08.1939 r.
- Str. 33 – www.Newspapers.com – Guardian 21.08.1939 r.
- Str. 34 – www.wbc.poznan.pl - Kurier Poznański 24.08.1939 r.
- Str. 35 – zbiory KMP Piekary Śląskie
- Str. 36 – zbiory KMP Piekary Śląskie
- Str. 37 – zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego
- Str. 40 – zbiory Leszka Chroboka - www.dabrowkawielka.pl; fot. D. Dobrzański
- Str. 43 – Archiwum Państwowe w Katowicach, zespół 38 Policja Województwa Śląskiego, sygn. 1, str. 308
- Str. 44 – Matuszczak-Kotulska A., Brzozowice- Kamień. Dzieje Parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła, 2009; fot. D. Dobrzański
- Str. 47 – www.sbc.org.pl - Dzieje pracy Górnego Śląska 1922-1927); fot. L. Bensz
- Str. 49 – zbiory Wojciecha Boryczki; fot. D. Dobrzański
- Str. 54 – fot. D. Dobrzański
- Str. 57 – zbiory Izby Regionalnej w Piekarach Śląskich
- Str. 58 – zbiory Jacka Boronia – www.piekary.de; fot. D. Dobrzański
- Str. 59 – zbiory Wojciecha Boryczki; fot. D. Dobrzański
- Str. 69 – zbiory KMP Piekary Śląskie
- Str. 70 – fot. D. Dobrzański
- Str. 71 – fot. D. Dobrzański
- Str. 72 – fot. D. Dobrzański
- Str. 73 – fot. D. Dobrzański
- Str. 74 – fot. D. Dobrzański
- Str. 75 – fot. D. Dobrzański
- Str. 76 – fot. D. Dobrzański
- Str. 77 – fot. Ł. Brol



POLICJA
Komenda Miejska Policji
w Piekarach Śląskich



Urząd Miasta
Piekary Śląskie



Sięgając po niniejszą pozycję poznają Państwo zarówno tragiczne losy posterunkowego Wiktora Szwaigla – funkcjonariusza Policji Województwa Śląskiego, jak również historię Policji w Piekarach Śląskich, która jak się okazuje jest znacznie bogatsza niż było to wiadome do tej pory. Książkę tę dedykujemy wszystkim prawym funkcjonariuszom, którzy dotychczas służyli w piekarskich placówkach oraz tym, którzy do dnia dzisiejszego dbają o bezpieczeństwo na terenie Piekar Śląskich.

ISBN: 978-83-955936-0-4